



Wywiad z nowym dyrektorem OSiR-u
Ekumeniczne Psalite Deo
Historia Karola Larischa
Skatepark otwarty



Złote gody w Gminie Kęty

Wczoraj (24 października) 69 par z terenu Gminy Kęty oficjalnie obchodziło złote gody. Jubileusze 50-lecia pożycia małżeńskiego wszystkie pary świętowały w restauracji Malinowy Las w Nowej Wsi.

Uroczystego otwarcia wydarzenia dokonał Burmistrz Tomasz Bąk w asyście

norowanie Złotych Jubilatów medalami przyznanymi przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

Wraz z gratulacjami i najszczerzszymi życzeniami złożonymi przez władarzy miasta, małżonkowie otrzymali Listy Gratulacyjne, które wręczono głowom rodzin. Panie z kolei obdarowane zostały kwiatami.

Po części oficjalnej przyjęcia odśpiewano tradycyjne „Sto lat” i wzniesiono toast za zdrowie oraz pomysłność wszystkich zgromadzonych par. Następnie zaś Jubilaci zasiedli do przygotowanego



przez organizatorów okolicznościowego poczęstunku.

tekst i fot. Paulina Nikiel-Muś



swojego zastępcy Dariusza Laszczaka, Przewodniczącego Rady Miejskiej Eugeniusza Zawadzkiego oraz przedstawicieli Urzędu Stanu Cywilnego Gminy Kęty.

Ceremonia rozpoczęła się dźwięcznym Marszem Weselnym, po którym nastąpiło uho-



REKLAMA

LIVIO Delikatesy

Tu zapłacisz rachunki

- za prąd i gaz
- za telefon
- za telewizję
- i wiele innych

PROMOCJA
prowizja **0zł**

Staw obrotowy wynosi 20%

Odpowiadamy za bezpieczeństwo transakcji

Dla naszych klientów wszystkie rachunki za 0 zł do końca grudnia

Przy zakupie **ZA 30zł GRATIS** Makaron Swojski 4-jajeczny Arc-Pol

Kęty
ul. Kościuszki 66

Zapraszamy
PN - SOB. 6-23
NIEDZIELA 9-22
kom. 536 940 080

INTERNET

Przetestuj najszybszy internet mobilny w Polsce

LTE do 100 Mb/s

Zapraszamy

Szczegóły oferty w Regulaminie Promocji na www.plus.pl

Podpisz umowę i odbierz upominek!
Przyjdź i sprawdź!
Kęty, ul. Kościuszki 21, tel. 33 845 13 52





Radosna niepodległość

Narodowe Święto Niepodległości. Patoś, znicze płonące przy Grobach Nieznanego Żołnierza i flagi powiewające nad warszawskim Placem Piłsudskiego. Polski patriotyzm jest dumny i... smutny. Dlatego w 89. rocznicę odzyskania przez Naród Polski niepodległego bytu państwowego, NCK założyło stronę internetową „Nie ma radości bez niepodległości”. Jej celem jest budowanie nowoczesnego patriotyzmu, czyli m.in. namówienie Polaków do bardziej świadomego i radosnego przeżywania święta przypadającego 11 listopada. Do tego trendu w tym roku przyłączają się także Kęty. Poza zwyczajowymi obchodami chcemy zaprosić więc Państwa do wspólnego świętowania odzyskania niepodległości. Aby uczcić ten szczególny dzień, razem stworzymy pamiątkowy mural.

Malowidło powstanie jednak nie na murze, a na specjalnej konstrukcji, która przyozdobi dziedzińiec kęckiego muzeum. Szczegóły przedsięwzięcia znajdą Państwo na stronie www.info.kety.pl. Zapraszamy!

Redaktor Naczelna
Karina Zoń

Zdjęcie miesiąca

Przyczajony Tygrys, Ukryty Smok

fol. ark



Rada Rodziców
przy PZ Nr 11 Szkół Ogólnokształcących w Kętach
zaprasza
na Zabawę Andrzejkową, która odbędzie się
17 listopada o godz. 19:00 w sali OSP w Kętach.
Cena biletu: 220 zł za parę.

REKLAMA

KĘCZANIN

Kęczanin – Pismo Ziemi Kęckiej
Wydawca: Gmina Kęty

Adres redakcji:

32-650 Kęty, Rynek 7

tel. 0.519 19 00 11,

e-mail: biuro@info.kety.pl

Redakcja czynna jest codziennie, od poniedziałku do piątku w godz. 7³⁰ - 14⁰⁰

Redaktor naczelny: Karina Zoń

Redaktor techniczny i skład: Grzegorz Kozioł

Dziennikarz: Barbara Kuźma, Natalia Golaś

Współpraca: Arkadiusz Raj, Andrzej Małysa, Urszula Baczyńska-Słeziak, Angelika Olszewska,

Paulina Nikiel-Muś, Marta Gancarz, Maciej Dudek, Dom Kultury w Kętach, Muzeum im. A. Kłosińskiego w Kętach,

Ogłoszenia i reklamy przyjmowane są codziennie w godzinach pracy redakcji oraz mailowo - reklamy@info.kety.pl. Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń. Niezamówionych materiałów nadesłanych do redakcji nie zwracamy. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania nadesłanych materiałów

Nakład 1450 egz.

Druk: DTL Porąbka, ul. Chmielna 5,

tel. 0.33 810 60 38, e-mail: dtl@cnm.pl

Jarmark Świętojański 2012

Oficjalne święto naszego miasta – organizowany z okazji wspomnienia liturgicznego św. Jana Kantego Jarmark Świętojański Anno Domini 2012 – przeszło już do historii. Setki kęczan, mieszkańców gminnych sołectw a także przybyłych z najróżniejszych stron kraju gości wyśmienicie bawiły się w niedzielę 21 października na kęckim rynku przy dźwiękach średniowiecznej muzyki zespołu Jar, rozsmakowywały się w tradycyjnych potrawach czy też napitkach, w skupieniu brały udział w warsztatach rzemieślniczych i podziwiała pokazy rekonstrukcji historycznej w wykonaniu Bielskiej Drużyny Najemnej „Svantevit” oraz kuglarzy i akrobatów z krakowskiego Teatru Gry Wstępnej.



Tego dnia Kęty opętał bowiem duch... średniowiecza!

Obchody ku czci i pamięci świętego Patrona Kęt połączone z odpustem o godz. 11:30 rozpoczęła uroczysta Msza św. odprawiona w kościele parafialnym pw. św. Małgorzaty i Katarzyny w Kętach. Nabożeństwo, w którym uczestniczyło wielu duchownych z kęckiego dekanatu, Diecezji Bielsko-Żywieckiej i Archidiecezji Krakowskiej celebrował ksiądz Tadeusz Borutka, dyrektor Instytutu Teologicznego im. św. Jana Kantego w Bielsku-Białej. Następnie wszyscy wierni oraz kapłani (w asyście przygrywającej im orkiestry dętej z Bulowic) przemaszzerowali na rynek, skąd całemu miastu pobłogosławił o. Bronisław Zarański CR. Później procesja udała się do kaplicy świętego Jana. Tu wierni mogli ucałować relikwie Patrona miasta i wysłuchać krótkich koncertów w wykonaniu solistów oraz grup wokalnych z Polski i Ukrainy, które uczestniczyły w spotkaniu ekumenicznym uczestników XV Festiwalu Twórczości Religijnej Psallite Deo 2012.

W tym samym czasie – w okolicach godziny 13:00 – na płycie kęckiego rynku końca dobiegały ostatnie przygotowania do rozpoczęcia wielkiego jarmarku. Rozstawione zostały drewniane budki wystawiennicze, namioty i ławy; wzniesiono stanowiska wojów z Drużyny Najemnej, przygotowano warsztaty rzemieślnicze oraz iście średniowieczne obozowiska z kuchniami, jadalniami i pracowniami. Nie zabrakło także punktów gastronomicznych oraz stanowisk handlowych, które oferowały obrazy, ceramikę, ręcznie wykonane ozdoby ludowe, koronki, biżuterię, zabawki i różnego

typu przybory a także moc innych misternych owoców rękodzielniczej pracy. Otwarły się także podwoje Muzeum im. Aleksandra Kłosińskiego w Kętach. Od 13:00 do 16:00 wszyscy chętni mogli nieodpłatnie zwiedzić wystawy stałe placówki.

Pierwszy pokaz rekonstrukcji historycznej rozpoczął się zgodnie z harmonogramem o godz. 14:00. Pod pomnikiem Jana Kantego w pełnym rynsztunku i w kolumnie bojowej ustawili się wojowie z Bielskiej Drużyny Najemnej „Svantevit”, którzy wpiery zaprezentowali swoje uzbrojenie, a następnie dali dowód swej biegłości w działaniach bitewnych. Szczęk mieczy, chrobot uderzających o siebie tarcz oraz donośne okrzyki ścierających się wojowników wypełniły wszystkie zakamarki naszego rynku. By widzowie ochłonęli po tej batalii, w chwilę po występie wojów „Svantevit” na naszą średniowieczną arenę pokazów wkroczyli bębniarze i aktorzy z Teatru Gry Wstępnej. Do serii zabaw, sztuczek i akrobacji zaprosili ochotników z widowni, zapewniając tym samym wszystkim zgromadzonym solidną dawkę humoru na najwyższym, kuglarskim poziomie.

Zarówno wojownicy, jak i zespół akrobatów i sztukmistrzów wystąpili tego dnia jeszcze dwukrotnie. Ich pokazy przeplatały się z innymi atrakcjami jarmarku: rozstrzygnięciem konkursu





ZSG nr 1 o Janie Kantym, wręczeniem nagród zwycięzcom oraz prezentacją ich prac połączoną z występem dzieci. Co więcej, o godz. 16:00 w muzealnej sali wystaw czasowych odbył się pokaz gry planszowej „Wśród zbójników i rycerzy Księstw Oświęcimskiego i Zatorskiego” przygotowanej przez pracowników Muzeum w Wadowicach przy współpracy z Muzeum w Kętach i Muzeum Zamkiem w Oświęcimiu. Prezentacja gry osadzonej w realiach XV-wiecznych Księstw Oświęcimskiego oraz Zatorskiego i zawierającej elementy gry przygodowej jak również ekonomicznej cieszyła się dużym powodzeniem. Podobnie

było w przypadku koncertu zespołu muzyki dawnej Jar, którego występ o godz. 16:30 podziwiali zgromadzeni na płycie rynku widzowie oraz późniejszego pokazu tańca średniowiecznego.

Kiedy obejrzane atrakcje wzbudziły apetyt w gościach jarmarku, smaczną i tradycyjną strawą służyły punkty gastronomiczne lokalnych restauratorów, grille, średniowieczna kuchnia częstująca podplomykami oraz stoiska oferujące serki góralskie na ciepło. Nie zabrakło również smakowych napitków.

Podczas ponadpięciogodzinnego jarmarku można było także poznać

tajniki zielarstwa, powroźnictwa, kowalstwa i tkactwa. Warsztaty tychże rzemieślników z radością przyjmowały wszystkich chętnych, którzy w tym wyjątkowym, odświętnym dniu zdecydowali się terminować u prawdziwych mistrzów w swoich profesjach.

Za sprawą wspaniałej pogody, doskonałych nastrojów widowni a także do perfekcji dopracowanych pokazów rekonstruktorów i rękodzielników, wyśmienita zabawa trwała do samego zmierzchu! Z pewnością nie inaczej będzie za rok, dlatego też już teraz gorąco zapraszamy na Święto Miasta Kęty 2013.

Barbara Kuźma

fol. ark, Barbara Kuźma, Marta



Satysfakcja i zadowolenie klienta są dla nas najważniejsze

Piętnastego października swoje obowiązki w kęckim Ośrodku Sportu i Rekreacji zaczął pełnić nowy dyrektor. W drodze konkursu stanowisko to objął Mirosław Smolarek – dotychczas nauczyciel wychowania fizycznego, radny Gminy Oświęcim i koordynator Szkolnego Związku Sportowego. Dyrektor OSiR-u ma 45 lat i mieszka w Grojcu. Z „kęcim sportem” jest związany od dziecka.

Czy i jak zmieni się OSiR pod jego kierownictwem? Zapraszamy do lektury.

Kęczanin: Skąd decyzja, aby kandydować na stanowisko dyrektora Ośrodka Sportu i Rekreacji w Kętach?

Mirosław Smolarek: Od zawsze interesowałem się sportem. Od jedenastego roku życia trenowałem w Hejnale w ówczesnym klubie lekkoatletycznym. Był to dosyć krótki epizod, ponieważ klub ten szybko został rozwiązany, a ja przeszedłem do Tempa Kęty, gdzie szlifowałem swoje umiejętności pod okiem pana Jacka Zawily i Tadeusza Łyska. Poza tym jestem nauczycielem wychowania fizycznego, jestem absolwentem Akademii Wychowania Fizycznego w Krakowie. W trakcie studiów uzyskałem uprawnienia ratownika wodnego, zrobiłem specjali-

zacje z gimnastyki korekcyjnej, a także uprawnienia instruktora piłki nożnej, piłki ręcznej i gimnastyki sportowej. Skończyłem też kurs masażu leczniczego. Ponadto mam dwudziestoletnie doświadczenie w prowadzeniu własnej firmy. W związku z tym wszystkie moje doświadczenia i umiejętności zdobyte do tej pory mogę teraz wykorzystywać w pracy w OSiR-ze. Mogę więc szczerze powiedzieć, że nie tylko mnie to interesuje, ale się na tym po prostu znam. Dlatego, kiedy zobaczyłem na stronie internetowej, że jest możliwość kandydowania na to stanowisko, stwierdziłem, że to może być coś dla mnie.

K: Umiejętności praktyczne to jednak nie to samo, co zarządzanie całym ośrodkiem. Teraz nie będzie już Pan miał bezpośredniej styczności z uczniami czy klientami. Pana obowiązki będą polegały w większym stopniu na wydawaniu poleceń i nadzorowaniu pracy innych.

MS: Patrę na to inaczej. Mam przecież doświadczenie w zarządzaniu własną firmą i organizacji pracy pracowników w niej zatrudnionych. Myślę, że to pozwoli mi dobrze kierować ośrodkiem i nawiązać współpracę z pracującymi tutaj osobami. Poza tym, nie wyobrażam sobie sytuacji, w której rolą dyrektora jest jedynie wydawanie poleceń zza biurka i nadzór pracy innych. OSiR jest zakładem usługowym, który świadczy usługi dla ludności. Dlatego doskonale zdaje sobie sprawę, że satysfakcja i zadowolenie klienta są dla nas najważniejsze. Jestem otwarty na kontakty z ludźmi i szeroką współpracę z klubami sportowymi działającymi na terenie miasta i gminy Kęty. Uważam, że jednym z podstawowych moich obowiązków jest takie ułożenie harmonogramu pracy hali sportowej i basenu, aby pogodzić potrzeby klubów sportowych, organizacji społecznych i oczekiwania mieszkańców. Również moje wieloletnie doświadczenie w pracy z młodzieżą i organizacji imprez i zajęć sportowych będą pomocne w wykonywaniu moich obowiązków.

K: W wielu miastach podobne ośrodki tętnią życiem. Organizują rozmaite imprezy i zajęcia dodatkowe, są centrami nie tylko sportu, ale również rekreacji „kulturalnej”. W Kętach nie do końca tak było. Jaki jest pana pomysł na kęcki OSiR?

MS: Mam nadzieję, że w przyszłości OSiR będzie kierował nie tylko halą i basenem, ale wieloma obiektami, takimi jak: Orlik, skatepark czy tereny rekreacyjne przy ulicy Sobieskiego, tworząc duży kompleks sportowy. Będzie to ułatwiało koordynację imprez i zawodów sportowych. Natomiast co do imprez kulturalnych, mamy przecież dobrze działający Dom Kultury w Kętach, z którym chętnie podejmię współpracę.

Mam również pomysł na trochę inne niż dotychczasowe wykorzystanie hali sportowej. Przy wprowadzeniu kilku zmian, gdzie koniecznością będzie stworzenie dodatkowego dużego wyjścia bezpośrednio na parking, można tutaj organizować rozmaite targi, czerpiąc z tego tytułu korzyści finansowe, ale nie tylko. Targi będą jednocześnie promocją dla Kęt. Obecnie analizuję dokumentację, żeby sprawdzić, jakie dokładnie kroki trzeba ku temu poczynić. Oczywiście ułatwi to też organizowanie większych imprez sportowych. W przypadku meczów pierwszej ligi w hali już teraz jest ciasno. Dodatkowe wyjście i ewentualny zakup rozkładanych trybun znacząco poprawiłyby sytuację.

Planuję również zagospodarować teren zielony pomiędzy halą a basenem. Jednym z pomysłów jest zrobienie tutaj boiska do piłki plażowej, ale jestem otwarty na ciekawsze pomysły mieszkańców na wykorzystanie tego terenu.

Jeśli się okaże, że faktycznie połączymy wiele obiektów w jeden ośrodek sportu, wtedy dodatkowe działania możemy podejmować przy ulicy Sobieskiego. W niedalekiej przyszłości ma tam przecież powstać targowisko miejskie z budynkiem wielofunkcyjnym. Tak zwane boisko boczne – kiedy będzie dostęp do faktycznego zaplecza – można wykorzystywać w różnoraki sposób – nie tylko na organizowanie imprez. Mogą na nim trenować nowe drużyny piłkarskie. Jednym z moich pomysłów jest utworzenie żeńskiej drużyny piłki nożnej. W Kętach nie brakuje dziewczyn, które są zainteresowane grą w piłkę. Kiedy byłem nauczycielem wychowania fizycznego wraz z drużyną kilku dziewcząt ze szkoły, odnosiliśmy znaczące sukcesy, m.in. dwukrotnie wygraliśmy „Powiatową Gimnazjadę” w piłce nożnej, a w turnie-

ju Coca-Cola Cup doszliśmy do finału wojewódzkiego i byliśmy w najlepszej dwunastce w Małopolsce.

K: Jaki cechy powinien posiadać Pana zdaniem dyrektor OSiR-u?



MS: Należy pamiętać, że tak, jak już wspomniałem, OSiR jest zakładem usługowym. To my jesteśmy dla ludności, ale nie odwrotnie. Dyrektor musi więc być osobą zycziwą, łatwo nawiązującą kontakt z ludźmi, dbającą o bezpieczeństwo osób przebywających na obiektach, podejmującą stanowcze, ale wyważone decyzje, wytrwale dążącą do celu. Powinien być również otwarty na zmiany i nowoczesne technologie.

Dla mnie jedną z ważniejszych spraw jest atmosfera w pracy. Dobra wpływa na to, że człowiekowi chce się do niej przyjść i zrobić nawet więcej, niż się od niego wymaga. Mam nadzieję, że taką właśnie atmosferę uda nam się tutaj stworzyć. Chcę sprawić, żeby wszyscy pracownicy byli skupieni wokół jednego celu: OSiR ma być najlepszym zakładem usługowym w Kętach. Takim, gdzie człowiek naprawdę czuje się jak klient, nie petent, a obsługa wita go z uśmiechem. Pierwszym krokiem na drodze lepszego dotarcia do klienta jest zmiana, do której dojdzie już 2 listopada. Od tego dnia od poniedziałku do piątku basen będzie otwarty już od 6:30 po to, aby nasi klien-

ci indywidualni mogli z niego skorzystać jeszcze przed rozpoczęciem pracy, nie natykając się przy tym na zorganizowane grupy szkolne.

K: Jaki jest Pana plan minimum na

najbliższe kilka miesięcy?

MS: Bardzo istotne jest dla mnie otwarcie się na osoby niepełnosprawne. Mamy tu nieczynny szyb windy. Chcę go uruchomić, aby nie musiały one wychodzić na górę po schodach, bo to jest niedopuszczalne. To dla mnie jedno z priorytetowych działań, chociaż dzisiaj już wiem, że nie uda się tego zrobić w krótkim czasie.

Konieczne jest także jak najszybsze uregulowanie sprawy przestrzeni reklamowej w hali sportowej, zakup dodatkowych trybun zwiększających komfort oglądania widowisk sportowych oraz budowa dodatkowego wyjścia. Ułatwi to, jak już wspomniałem, kwestię organizacji meczów pierwszej ligi siatkówki, ale i stworzy nowe perspektywy na wykorzystanie tego obiektu.

Chciałbym również „przenieść” do OSiR-u Szkolny Związek Sportowy, którego pracę koordynuję do tej pory. Pomoże to uprościć pewne procedury związane z organizacją i przebiegiem szkolnych zawodów sportowych.

Jednym z moich pomysłów jest również przeniesienie „groty solnej” z hali sporto-

wej, na której jest mało wykorzystywana, do budynku basenu. Myślę, że tutaj lepiej spełni swoje zadanie, a na hali sportowej możemy zyskać pomieszczenie na dodatkową szatnię, które jest niezbędna przy organizacji dużych imprez sportowych.

Mam jeszcze kilka pomysłów, których nie chcę na razie zdradzać, ponieważ ich realizacja uzależniona jest od pozyskania środków finansowych spoza budżetu naszej gminy.

K: Radny Gminy Oświęcim, przewodniczący Komisji Ogólna-Administracyjnej Edukacji Publicznej i Kultury, koordynator Szkolnego Związku Sportowego i przede wszystkim dyrektor Ośrodka Sportu i Rekreacji w Kętach. Jak ma Pan zamiar pogodzić wszystkie te funkcje?

MS: Do tej pory godziłem obowiązeki nauczyciela, koordynatora SZS oraz prowadzenie własnej firmy z pełnieniem funkcji radnego. Nie boję się nowych wyzwań, a jeśli się czegoś podejmuję, to robię to z pasją i zaangażowaniem, wytrwale dążąc do wyznaczonego celu. Jeśli plany przeniesienia Szkolnego Związku Sportowego w struktury OSiR-u powiodą się, wówczas będę nim koordynował

z zupełnie innego poziomu. Radny to natomiast funkcja o nienormowanym czasie pracy, która przynosi mi wiele satysfakcji, kiedy udaje mi się pomagać innym w rozwiązywaniu ich problemów i załatwianiu wydawałoby się trudnych spraw. Praca w OSiR-ze w połączeniu z byciem radnym może również przynieść wiele wymiernych korzyści. Będę mógł przenosić swoje doświadczenia zdobyte w Gminie Oświęcim na Kęty i odwrotnie. Myślę, że mogę być pomocny w zacieśnieniu współpracy pomiędzy tymi gminami np. pod kątem organizacji imprez sportowo-rekreacyjnych.

Rozmawiała Karina Zoń

OGŁOSZENIE

Kancelaria Radcy Prawnego

Janina Krawczyk

Kęty, ul. Żwirki i Wigury 14

tel. (33) 845 35 77

wtorki i czwartki

godz. 17:00 - 19:00

Zmodernizowano kolejne drogi dojazdowe do gruntów rolnych

15 października odbył się drugi w tym roku odbiór robót związanych z modernizacją gminnych dróg dojazdowych do gruntów rolnych. Tym razem prace miały miejsce w miejscowościach: Malec, Łęki i Bielany. Łącznie odebrano 1,34 km dróg, w tym: w Malcu odcinek o długości 0,2 km, w Łękach – 0,4 km i w Bielanych – 0,74 km.

Przy realizacji zadania zastosowano technologię tuczniową. W ramach prowadzonych prac wykonano profilowanie wraz z zerwaniem porostów traw, podbudowę z kruszywa łamanych oraz nałożono górną warstwę z kamienia tuczzonego. Zadanie realizował Wykonawca wyłoniony w drodze zamówienia publicznego – „DAW-KOP” Dawid Tupaj, Rusocice 285, 32-071 Kamień. Koszt wykonania zadania wyniósł 65.258,88 zł.

Modernizacja dróg została dofinansowana w 50% w ramach dodatkowego podziału środków budżetu Województwa Małopolskiego związanych z wyłączeniem z produkcji gruntów rolnych.

W 2012 r. we wszystkich sołectwach zmodernizowano łącznie 3,56 km gminnych dróg dojazdowych do pól za łączną kwotę 219.012,32 zł. Wysokość pozyskanych dotacji na te zadania to 91.629,44 zł.

UG

Pawilon LKS Bulowice wyremontowany

Zakończyły się prace budowlane i remontowe pawilonu sportowego LKS Bulowice. Roboty rozpoczęły się w kwietniu tego roku. Odbioru obiektu inwestor dokonał 9 października.

Budynek LKS-u poddany został gruntownej rozbudowie. Powstały tutaj nowe pomieszczenia – szatnie i sanitariaty z natryskami dla drużyn sportowych, pokój sędziów,



toalety dla publiczności, zaplecze kuchenne, pralnia, suszarnia, magazyn, świetlica, kotłownia oraz pomieszczenia gospodarcze.

W ramach remontu w pawilonie sportowym wcześniej przeprowadzono roboty rozbiórkowe, wybudowano kominy i wykonano konstrukcję drewnianą więźby. Dach budynku pokryto blachodachówką, ocieplono strychy i ściany zewnętrzne. Wewnątrz wykonano instalację elektryczną, wodno-kanalizacyjną, gazową oraz CO a także wentylację grawitacyjną i mechaniczną. Posadzki pawilonu pokryto płytkami gresowymi. Zamontowano również nowe okna i drzwi.

Na inwestycję, która pochłonęła 883 tys. zł., Gmina Kęty otrzymała pomoc finansową w ramach działania „Odnowa i Rozwój Wsi” objętego programem PROW na lata 2007-2013. Dofinansowanie pokryje do 75% kosztów przeprowadzonych prac.

UG

Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach osi 4 Leader Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013

Europejski Fundusz Rolny na Rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich

Europa inwestująca w obszary wiejskie
Instytucja Zarządzająca Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013
- Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi

Prace na ulicach Źródlanej i Roczyńskiej Bocznej zakończone

10 października odbył się odbiór dwóch nowo wyremontowanych bulowickich dróg – ul. Źródlanej oraz ul. Roczyńskiej Bocznej. Obie we wrześniu przeszły odnowę polegającą na położeniu nawierzchni asfaltowej. Wykonawca remontu, Przedsiębiorstwo Robot Drogowo-Mostowych w Wadowicach S.A., zakończenie prac zgłosił tydzień przed oficjalnym odbiorem ulic.

Nowa nawierzchnia położona została na odcinkach o łącznej długości 370 metrów (230 m – ul. Źródłana, 140 m – ul. Roczyńska Boczna).

Wartość prac wykonanych na ul. Źródlanej oszacowano na blisko 68 tys. zł, zaś koszt remontu ul. Roczyńskiej wyniósł 39 tys. zł.

Barbara Kuźma

Remont nawierzchni DW 948 w Łękach zakończony

Pod koniec września zakończono prace budowlane przy realizacji odnowy nawierzchni drogi wojewódzkiej nr 948 w Łękach.

Na odcinku 1448 metrów wykonano

głównie remont nawierzchni asfaltowej wraz z jej wzmocnieniem i podniesieniem nośności drogi. Prace objęły również remont cząstkowy nawierzchni chodnika. Odcinkowo udrożniono także rowy przydrożne, a na moście nad Młynówką Łęcką ustawiono nowe bariery ochronne.

Inwestorem zadania było Województwo Małopolskie. Koszt remontu to 1.195.000 zł, z czego 239.000 zł pochodzi z budżetu Gminy Kęty.

UG

Bulowicka remiza odnowiona

Zupełnie nowy wygląd zyskała remiza Ochotniczej Straży Pożarnej w Bulowicach. Dwunastego października zakończono gruntowną modernizację budynku. Prace, których koszt oszacowano niemal na 89 tysięcy złotych, trwały miesiąc.



W ramach modernizacji w bulowickiej remizie przeprowadzono remont elewacji, wykonano gzymsy, przeprowadzono roboty dekarskie, pomalowano dach i wymieniono rynny. Rozebrano również stare, betonowe schody zewnętrzne, a ich stopnie odtworzono na nowo z kostki brukowej. Jedną ze ścianek działowych wewnątrz remizy zamieniono na konstrukcję ze szklanych kształtek. Wymieniono również rury spustowe w budynku.

Modernizację przeprowadzono w nietypowych warunkach. Na czas remontu nie wstrzymano działań, jakie na co dzień prowadzone są w remizie. W budynku normalnie funkcjonowała więc Straż Pożarna, a w weekendy odbywały się wesela i inne imprezy.

Wykonawcą robót był zakład Instalacyjny – C.O., GAZ, WOD.-KAN., USŁUGI BUDOWLANE, Michał Świerkosz z Makowa Podhalańskiego.

Gmina Kęty na modernizację remizy w Bulowicach otrzymała dotację z Województwa Małopolskiego w wysokości 35 tys. zł w ramach konkursu „Małopolskie Remizy 2012”.

oprac. car

Na policyjną żyłkę

5 października na łowisku „Dyrzoniówka” w Bielanych odbyły się siódme zawody wędkarskie organizowane przez kęcką



Komisariat Policji. Uczestniczyli w nich uczniowie gimnazjów z terenu naszej gminy. W konkurencjach zmagano się 39 osób, po 3 osoby w każdej drużynie. Choć warunki atmosferyczne nie do końca sprzyjały zawodnikom, „połów” okazał się udany i przyniósł młodzieży wiele satysfakcji.

Podobnie jak w roku ubiegłym, tak i te-

raz, uczestniczący w rywalizacji panowie zostali zdeklasowani przez swoje koleżanki. Dwa pierwsze miejsca w konkurencji indywidualnej przypadły w udziale Magdalenie Chrzanowskiej z ZSG w Nowej Wsi oraz Natalii Wojtyły z ZSG nr 2 w Kętach. Honor panów obronił Michał Urbańczyk z gimnazjum w Witkowicach, który złowił najdłuższą rybę, mierzącą 27 centymetrów.

Najlepszą drużyną zawodów okazał się team z ZSG w Nowej Wsi. Kolejne miejsca zajęły gimnazja nr 1 i 3 z Kęt.

Zwieńczeniem zmagania uczniów były gratulacje, nagrody i podziękowania za przybycie oraz zaproszenie na kolejne zawody przekazane przez Komendanta Powiatowego Policji w Oświęcimiu insp. Janusza Barcika oraz Komendanta Komisariatu Policji w Kętach podinsp. Piotra Dziekanowskiego

Marta Gancarz

Wypadek na ulicy Smoliki

W dniu 16 października tuż po godzinie 17:00 na ulicy Smoliki w Kętach Podlesiu doszło do wypadku. Na łuku wąskiej drogi zderzyły się osobowe daewoo i mazda.

W wypadku ucierpiało dziesięcioletnie dziecko – pasażer mazdy. Maluch trafił do szpitala powiatowego w Oświęcimiu. Na miejscu zdarzenia natychmiast zjawily się Policja, Straż Pożarna (OSP Kęty) oraz karetka. Droga przez kilkadziesiąt minut była nieprzejezdna.

Przyczyną wypadku było najprawdo-

podobniej niedostosowanie prędkości jazdy do fatalnych warunków atmosferycznych przez kierowcę daewoo.

car



Kierowca koparki spowodował wypadek

W godzinach porannych 9 października br. na ulicy Stara Droga w Bulowicach doszło do wypadku, w którym ranny został 25-letni mieszkaniec sołectwa. W mężczyznę kierującego volkswagenem wjechała... koparka. Jej operator zjechał na drogę podczas manewru cofania. Jak się później okazało, siedzący za kierownicą koparki 38-latek był pod wpływem alkoholu. Dodatkowo nie posiadał uprawnień do poruszania się tego typu maszyną. Na szczęście mieszkaniec Bulowic nie

odniósł poważniejszych obrażeń i po opatrzeniu ran został zwolniony do domu.

car



Smutny finał poszukiwań zaginionego obywatela Niemiec

W niedzielę 14 października 2012 r. tragicznie zakończyły się poszukiwania 70-letniego mężczyzny, który zaginął dziewięć dni wcześniej w Porębie Wielkiej (pow. oświęcimski). W godzinach porannych natrafiono na ciało poszukiwanego.

Zwłoki zaginionego obywatela Niemiec odnaleziono w miejscowości Podolsze, w potoku Bachórz, ok. 200 m od ujścia do Wisły. O natrafieniu na ciało mężczyzny

Policję o godz. 07:45 powiadomił myśliwy, mieszkaniec Przeciszowa. Na miejsce makabrycznego znaleziska niezwłocznie udali się funkcjonariusze Policji oraz Straży Pożarnej, którzy wyłowili zwłoki z wody. Lekarz i prokurator wstępnie wykluczyli udział osób trzecich, jednakże ciało mężczyzny zabezpieczono do sekcji, która wykaże bezpośrednią przyczynę zgonu.

oprac. Barbara Kuźma

Zatrzymany sprawca bulwersującej kradzieży

W drugiej połowie września na terenie gminy Kęty doszło do dwóch bulwersujących kradzieży. W obu przypadkach łupem złodziei padły puszki na datki na leczenie chorego na serce dziecka. Pierwsze przestępstwo miało miejsce 18 września w jednym ze sklepów na terenie Bulowic. Drugie zgłoszono dzień później. Tym razem złodziej uderzył w sklepie w Łękach.

O tym, że kradzież nie popłaca, szybko przekonaliśmy się kęczanin, który dokonał pierwszego z przestępstw. Namierzono go dzięki nagraniom z monitoringu. Mężczyzna przyznał się do zarzucanego mu czynu.

Aktualnie policjanci ustalają sprawcę drugiej kradzieży.

Skrzydółko czy nóżka

W nocy z 9 na 10 października doszło do włamania do jednego z kęckich sklepów mięsnych. Łupem złodziei padł... drób – 80 kilogramów fileta i skrzydełek. Skradziony towar właściciel wycenił na tysiąc złotych. Włamywaczy poszukuje Policja.

oprac. car

Feralny poniedziałek

W poniedziałek 15 października 2012 r. w Kętach doszło do dwóch groźnych wypadków. Jeden z nich zakończył się tragicznie.

W okolicach godziny 12:20 na terenie posesji mieszczącej się przy ul. Świętokrzyskiej doszło do nieszczęśliwego w swych skutkach wypadku. 58-letni kęczanin, podczas prac remontowych dachu budynku jednorodzinnej, spadł z wysokości 6 m. W wyniku upadku mężczyzna doznał ciężkich obrażeń ciała. Poszkodowanego kęczanina niezwłocznie przetransportowano śmigłowcem lotniczego pogotowia ratunkowego do szpitala w Sosnowcu. Niestety, pomimo wysiłków ratowników i lekarzy, mężczyzna zmarł.

Późnym popołudniem, ok. godz. 17:30 na terenie jednej z kęckich firm doszło do kolejnego w tym dniu wypadku. Mężczyzna wykonujący prace tokarskie doznał poważnych uszkodzeń prawej dłoni: złamania kości i ran ciętych dłoni.

Obecnie kęccy Policjanci ustalają okoliczności, w jakich doszło do obu wypadków.

Włamali się do kwaciarni, skradli srebro

Funkcjonariusze z Komisariatu Policji w Kętach prowadzą czynności w sprawie ustalenia tożsamości sprawców niedawnego włamania do kwaciarni połączonego z kradzieżą.

Do zdarzenia doszło w nocy z 21 na 22 października 2012 w Kętach na os. Nad Solą.

Nieznani jak dotychczas sprawcy włamali się do budynku kwaciarni, skąd ukradli srebrną biżuterię w postaci łańcuszków, bransolet i kolczyków.

oprac. Barbara Kuźma

**Spółeczność SP nr 2
pożegnała Wielkiego
Przyjaciela szkoły**

Delegacja ze Szkoły Podstawowej nr 2 im. Bohaterów Monte Cassino w Kętach 22 października pożegnała pułkownika Tadeusza Mieczysława Czerkawskiego – Przyjaciela placówki, żołnierza armii generała Władysława Andersa, założyciela i wieloletniego Prezesa Stowarzyszenia Byłych Żołnierzy PSZ „Karpaczczy” oraz inicjatora powstania Stowarzyszenia Klubu Przyjaciół Szkół i Organizacji Monte Cassino.

W ostatniej drodze pułkownikowi Czerkawskiemu towarzyszyło 21 delegacji szkół ze Stowarzyszenia Szkół Karpackich, w tym poczet sztandarowy SP nr 2 wraz z dyrektorem szkoły, Panią Marią Koperską.

Wielokrotnie odznaczony za męstwo Bohater Wojenny spoczął na cmentarzu w Piaszynie k. Warszawy.

oprac. Barbara Kuźma



Z wielkim smutkiem pożegnaliśmy

lekarza Jacka Targosza

długoletniego pracownika
Gminnego Zakładu Opieki
Zdrowotnej w Kętach.

Rodzinie i najbliższym wyrazi
głębokiego współczucia składa
dyrektor i pracownicy GZOZ
w Kętach.

Najciemniej zawsze pod latarnią

„Ta latarnia długo nie postoji” – tymi słowami zwrócili się do naszej redakcji zaniepokojeni mieszkańcy os. Nad Sołą, prosząc o interwencję. Ich (jak się później okazało całkowicie uzasadnione) obawy wzbudził stan techniczny słupa oświetleniowego znajdującego się w okolicach bloku nr 25 na os. Nad Sołą w Kętach. Rzeczywiście, latarnia znajdowała się w opłakanym stanie i zagrażała bezpieczeństwu przechodniów. Poszycie w dolnej części słupa było podziurawione i skorodowane to tego stopnia, że każdy większy podmuch wiatru mógł go przewrócić.

Szczęśliwie problem latarni rozwiązał się nad wyraz szybko. We wrześniu TAURON Dystrybucja S.A. Oddział w Bielsku-Białej przeprowadził modernizację oświetlenia ulicznego na os. Nad Sołą. Prace wykonała firma Elmontaż z Żywca. Roboty objęły wymianę 57 starych betonowych i stalowych słupów oświetleniowych na nowe oraz montaż 10 opraw oświetleniowych. W ramach modernizacji usunięty został rzecz jasna także i przardzewiała słup, którego kiepska ‘kondycja’ spędzała sen z powiek naszym okolicznym mieszkańcom.

Jak powiedział Kazimierz Szypuła, Inżynier koordynator z Biura Komunikacji bielskiego oddziału TAURON S.A., w trakcie robót bazowano na materiałach najwyższej jakości.

– W pracach modernizacyjnych zastosowane zostały

kompozytowe słupy oświetleniowe. Kompozyt to materiał powstający z kilku warstw tkanin szklanych wzmocnionych włóknem węglowym nasączonych żywicą poliestrową, która jest następnie utwardzana. Wyprodukowany z niego słup jest odporny na korozję i promieniowanie UV, nie szkodzą mu kwasy i zasady ani środki chemiczne wykorzystywane do walki z gołoledzią. Jego żywotność szacowana jest na 40-50 lat i w tym czasie nie będzie wymagał malowania ani wykonywania żadnych innych zabiegów eksploatacyjnych – podkreśla Kazimierz Szypuła.

Co warto dodać, materiały, z których wykonano słupy, można wykorzystać ponownie w 100%. Są one także bezpieczne dla kierowców, gdyż słupy kompozytowe w przypadku kolizji z samochodem łamią się, nie powodując większych uszkodzeń pojazdu.

Barbara Kuźma



Narodziny i zgony w gminie Kęty

Zgodnie z danymi za okres od 22 września do 23 października br. w urzędowym rejestrze narodzin odnotowano 18 zgłoszeń z Kęt oraz pięciu gminnych sołectw. Co ciekawe, tym razem urodziło się zarówno dziewięć dziewczynek, jak i dziewięciu chłopców.

Najwięcej dzieci, bo aż dziesięcioro, przyszło na świat w Kętach. Urodziło się tutaj pięć „par” maleństw. Z kolei zarówno w Malcu, Nowej Wsi, jak i Witkowicach przywitaliśmy po dwoje maluchów – jednego chłopca i jedną dziewczynkę w każdej z wymienionych miejscowości. Powiększyła się również populacja Łęk oraz Bielany, w których pojawili się chłopczyk (Łęki) oraz dziewczynka (Bielany). Jedynie w Bulowicach nie powitano ani jednego nowego, małego mieszkańca sołectwa.

Niestety, w tym samym czasie w rejestrze osób zmarłych znalazło się aż 38 nazwisk naszych współmieszkańców. Najmłodszy spo-

śród nich miał 45 lat, najstarszy – 97.

Odeszli:

- Bąbacz Anna, lat 89 – Kęty
- Bogacz Władysław, lat 89 – Bulowice
- Bylica Jan Kazimierz, lat 71 – Kęty
- Chrzaszcz Jerzy Józef, lat 74 – Kęty
- Chwierut Stefania, lat 90 – Witkowice
- Cibor Barbara Maria, lat 77 – Kęty
- Dudziak Janina, lat 84 – Nowa Wieś
- Głąb Teresa Dobromiła, lat 51 – Kęty
- Góralczyk Jan Władysław, lat 55 – Kęty
- Gunia Michalina Katarzyna, lat 74 – Kęty
- Hałat Maria, lat 68 – Malec
- Honik Weronika, lat 72 – Nowa Wieś
- Hrapkiewicz Anna, lat 93 – Bulowice
- Janosik Stefan Eugeniusz, lat 62 – Kęty
- Juchniewicz Tomasz, lat 61 – Kęty
- Juras Stanisław, lat 87 – Malec
- Kamoń Walenty, lat 67 – Kęty
- Kierpiec Ludwik Romuald, lat 77 – Kęty

- Kliś Ewa Franciszka, lat 57 – Kęty
- Lekka Zofia, lat 97 – Łęki
- Ligeza Hermina, lat 82 – Kęty
- Madyda Kazimierz, lat 75 – Kęty
- Matusiak Antoni, lat 78 – Bulowice
- Naglik Antoni Jan, lat 58 – Kęty
- Pilarz Jan, lat 83 – Nowa Wieś
- Polak Ryszard Maciej, lat 77 – Kęty
- Pudelko Bronisława Anna, lat 81 – Kęty
- Radzik Zofia, lat 61 – Kęty
- Raj Józef, lat 79 – Bielany
- Stępień Bronisław, lat 69 – Kęty
- Stokłosa Eugeniusz Jan, lat 81 – Kęty
- Szczerbowska Maria, lat 88 – Kęty
- Szczyrbowski Bogusław Jan, lat 46 – Bulowice
- Targosz Jacek Adam Edward, lat 67 – Kęty
- Tłałka Benedykt Józef, lat 45 – Bielany
- Wadoń Antonina, lat 79 – Nowa Wieś
- Węglarz Helena Franciszka, lat 83 – Bulowice
- Wysogład Anna, lat 67 – Nowa Wieś

oprac. Barbara Kuźma

Felieton

Zgredy, Brechty i inne Truskawki

Kolejny dzień, kolejna dawka. Dzień za dniem. Codziennie... Czasem nieświadomie, innym razem z czystą, sprawiającą nam ogromną radość premedytacją. Często odczuwamy niedosyt. O czym mowa? O muzyce.

Bywają dni, w których dla zabawy, idąc do szkoły zaczynam liczyć, ilu ludzi spotkam na swojej drodze. Nieważne, w jakim są wieku, jak wyglądają, czy są zmęczeni, czy też kipią energią. Dlaczego? Na lekcji matematyki spotkałem się kiedyś z ciekawą statystyką (nie wiem, czy jest prawdziwa, czy też nie, ale wydaje się być prawdopodobna): piętnaście osób na sto potrafi grać na jakimś instrumencie. A więc, według szacunków, tylko w samych Kętach żyje około trzech tysięcy... muzyków! Nie wspominając o domowych solistach...

Idąc ulicą widzę, że po drugiej stronie maszeruje spokojnym krokiem nastolatka. Na plecach taszczy wielki, czarny futerał, w ręce lekko już podniszczony zeszyt do nut. Nuci coś pod nosem – być może powtarza jakiś dopiero co odegrany utwór. Takie widoki wbrew pozorom nie są rzadkością. Coraz częściej – szczególnie wśród młodych ludzi – widać fascynację muzyką. Co najmniej połowa z moich znajomych miała do czynienia z tańcem, śpiewem czy grą na instrumencie (począwszy od gitary, poprzez flet poprzeczny, a skończywszy na tubie czy pianinie). I nie ma najmniejszego znaczenia, jakiej muzyki słuchamy na co dzień. Zawsze uśmiech pojawia się na twarzy, gdy z jakiegoś otwartego okna usłyszymy dźwię-

ki prawdziwej, granej na żywo muzyki.

Na początku maja mogliśmy poczuć gitarowe szaleństwo, gdy Kęty wraz z Wrocławiem były rekord Guinnessa; później do miasta nadciągnęła fala muzyki – Kęcka Noc Rockowo-Bluesowa, Lato z Radiem, koncerty indywidualne, Kęckie Noce Rockowe czy Psallite Deo...

Jednak moim zdaniem Kętom wciąż czegoś brakuje. Można wyczuć pewien niedosyt. Mamy potencjał, ale wciąż nie widzimy jakiegoś koncertowego bumu. Być może potrzeba jeszcze trochę czasu, jednak niezmiennie nurtuje mnie to samo pytanie: gdzie się podziały te trzy tysiące muzyków? W którym miejscu można ich posłuchać? A może to kęcka publiczność jest za sztywna albo brakuje tutaj odpowiedniego lokalu?

Mimo wszystko mamy się z czego cieszyć. W szkołach prawie na każdej akademii występuje zespół muzyków, chór; istnieją kółka instrumentalne, działa kęckie Ognisko Muzyczne, grają garażowe kapele, muzycy niezależni, schole, oazy, orkiestry... Musimy uwierzyć, że muzyka jest dla wszystkich. Powoli trzeba wpaść w ten „dźwiękoszał”.

Muzyka jest przecież naszym drugim, uniwersalnym językiem. Mam wielkie szczęście wychowywać się w rodzinie, w której jest ona wszechobecna. Rano, w południe, wieczorem, czasem nawet i w nocy... Czy to jazz, punk czy muzyka klasyczna – ciągle coś gra, ktoś szarpie struny, wystukuje ręką rytm albo najzwyczajniej w świecie śpiewa zasły-

szaną w radiu piosenkę. Bywa to niekiedy męczące, ale nie zamieniłbym tego za nic na świecie. To coś wspaniałego, gdy wracam zmęczony ze szkoły (w której de facto mam styczność z potężną dawką muzyki na każdej przerwie) zastaję tatę, który z gitarą zawieszoną na szyi śpiewa o oblędzie ciszy albo brata grającego utwory brytyjskiego „Kasabian”.

A więc grajmy, śpiewajmy i tańczmy, bo jak mawia staropolskie przysłowie: „Gdzie Słowianin, tam i pieśń”.

Maciej Dudek



Pamięci kęckiego Pułkownika

Złożeniem kwiatów i zapaleniem zniczy pod odnowioną przed paroma dniami tablicą poświęconą pamięci płk. Stanisława Królickiego zakończyły się w Kętach obchody 73. rocznicy wybuchu II wojny światowej, kampanii wrześniowej i bohaterskiej śmierci pułkownika –



jednego z najślawniejszych kęczan.

W czwartek 27 września o godz. 15:00 Burmistrz Gminy Kęty Tomasz Bąk oraz Przewodniczący Rady Powiatu Jarosław Jurzak w pełnym skupieniu oddali hołd poległemu 28 września 1939 r. płk. Stanisławowi Królickiemu. Złożenie bukietu kwiatów w barwach narodowych przed obeliskiem, który znajduje się na osiedlu noszącym imię tego wybitnego dowódcy Wielkopolskiego Pułku Strzelców Konnych, było także okazją do sprawdzenia, jak po wykonaniu niezbędnych prac konserwatorskich prezentuje się obecnie pamiątkowa tablica poświęcona pamięci pułkownika. Decyzję o jej odświeżeniu władze miasta podjęły początkiem września.

W tym samym punkcie miasta, dzień później (28 września) o godz. 11:00 chwilę zadu-

my nad losem poległych żołnierzy oraz płk. Królickiego przeżyli również członkowie kęckiego koła Związku Kombatanów RP i byłych Więźniów Politycznych. Na miejscu obecna była także przedstawicielka rodu Królickich, która – wraz z pozostałymi zgromadzonymi – przed tablicą upamiętniającą poświęcenie Jej bohaterskiego wujka zapaliła znicz.

W międzyczasie Pan Roman Bałaj pokrótce przypomniał biografię tego kęckiego bohatera wojennego oraz historię wrześniowych bojów, w jakich uczestniczył pułkownik Królicki. Podziękował również za nadanie temu symbolicznemu miejscu pamięci nowego, odświeżonego wyglądu. Następnie kęccy kombatanzi w ciszy pograżyli się w indywidualnej modlitwie.

Barbara Kuźma / fot. Paulina Nikiel-Muś

Ucz się języka z *Frankensteinem*

Ot, ciekawostka. Czy wiedzieliście, że Żąbkowice Śląskie, niewielka miejscowość na Dolnym Śląsku, nosi niemiecką nazwę Frankenstein? Tak, tak, to nazwi-

nie są – zwłaszcza przez czytelników nie-anglojęzycznych – w pełni interpretowane. Weźmy chociażby nazwisko bohatera: większość czytelników słysząc miano Fran-

(pokonał śmierć, ożywił Stwora, którego wcześniej „sklecił”), ale także ofiarą swojego sukcesu.

A jakie ciekawostki znajdziemy w samej fabule? Otóż powieść składa się z listów i wspomnień z wyprawy na... biegun północny. Poszczególne miasta, przez które przejeżdżają nasi bohaterowie są również znaczące, ale ich symbolika staje się jasna tylko wtedy, gdy czytamy *Frankenstein* w oryginale. Czy Sankt Petersburg albo Archangielsk znaczą w tłumaczeniu polskim coś więcej niż tylko nazwy miast w Rosji? Nie. Po angielsku natomiast (choć w nieco zmienionej formie) Saint Petersburg to miasto św. Piotra, a Archangielsk tłumaczono w czasach Mary Shelley jako Archangel czyli... Archanioł. Tak więc wraz z wyprawą postępującą ku najdalej na północ „wysuniętemu” punktowi na ziemi wspinamy się po pewnego rodzaju drabinie hierarchii świętości. Poprzez miasto największego i najważniejszego namiestnika Boga na ziemi (Saint Petersburg) oraz mającego pierwszeństwo w ważności u Stwórcy anioła (Archangel) docieramy na biegun, skąd „wyżej” wspiąć się już nie można.

A jak kończy się powieść? Oczywiście, że symbolicznie: płonącym stosem (ot, dawny rytuał). Główny bohater umiera; przegrał z Bogiem. Do końca towarzyszy mu jego „Dzieło”, które go żegna. Ułożony stos trudno jednak traktować dosłownie – jak wszyscy wiemy, lód i śnieg polarny nie do końca nadają się na ognisko...

Wyprawa na biegun północny jest wyprawą symboliczną. *Frankenstein* jest więc powieścią dużo głębszą niż zdają się nam to wmawiać filmy i kultura popularna. Aby to dostrzec i docenić, a przy tym cieszyć się lepszym zrozumieniem literatury (każdej!), czytamy książki w oryginale i uczmy się języków! Naprawdę warto!

artykuł przygotowany przez
szkołę face 2 face



sko tytułowego bohatera powieści Mary Shelley, nieszczęsnego naukowca, który pragnąc wykraść Bogu tajemnicę życia i obdarować ludzkość nieśmiertelnością, sprowadził na siebie i najbliższych mu... nieszczęście i śmierć. Żeby było pikantniej, istnieją spekulacje, jakoby tzw. „afery grabarzy z Frankenstein” z 1606 roku, której szczegóły można znaleźć w Internecie, zainspirowała Mary do napisania powieści. Ale ja nie o tym rozprawić chciałem...

Otóż i tu kolejna ciekawostka: *Frankenstein* jest jedną z tych powieści, które (ciesząc się zasłużoną sławą) bardzo często

kenstein wizualizuje sobie smutne i okrutne monstrem. Taką wizję podsuwają zwłaszcza filmy, może za wyjątkiem *Młodego Frankenstein*, który jest jednak mimo wszystko komedią. Nic bardziej mylnego – nazwisko Frankenstein nosił przecież naukowiec, który stworzył monstrem. Sam Stwór (określany w tekście po prostu jako Stwór właśnie) nie posiada żadnego imienia ani nazwiska. Swoją drogą stanowi to ciekawe ostrzeżenie – uważajcie na swoje „Dzieła”, gdyż wasze imiona kiedyś nosić będą!

Co ważne, samo imię bohatera wybrano nieprzypadkowo. Jest ono dla angielskiego czytelnika znaczące i symboliczne. Victor to Victor (zwycięzca), a także Vict-im (ofiara). Nasz naukowiec jest zwycięzcą

OGŁOSZENIE

Wynajmę lokal

pod działalność usługową
- 2 pomieszczenia i łazienka.
Okolo 50m².

Jest to samodzielny budynek
+ parking.
Łęki przy trasie Kęty - Oświęcim
tel. (33) 842 17 01

SPRZEDAM

Sprzedam krowę
białoczerwoną, cielną.

Kontakt: tel. (33) 872 96 40

DAM PRACĘ

NZOZ STOMA-DENT
Wilamowice ul. Kościuszki 3
zatrudni higienistkę lub
asystentkę stomatologiczną
tel. 534 900 120

Inauguracja II roku Uniwersytetu Trzeciego Wieku

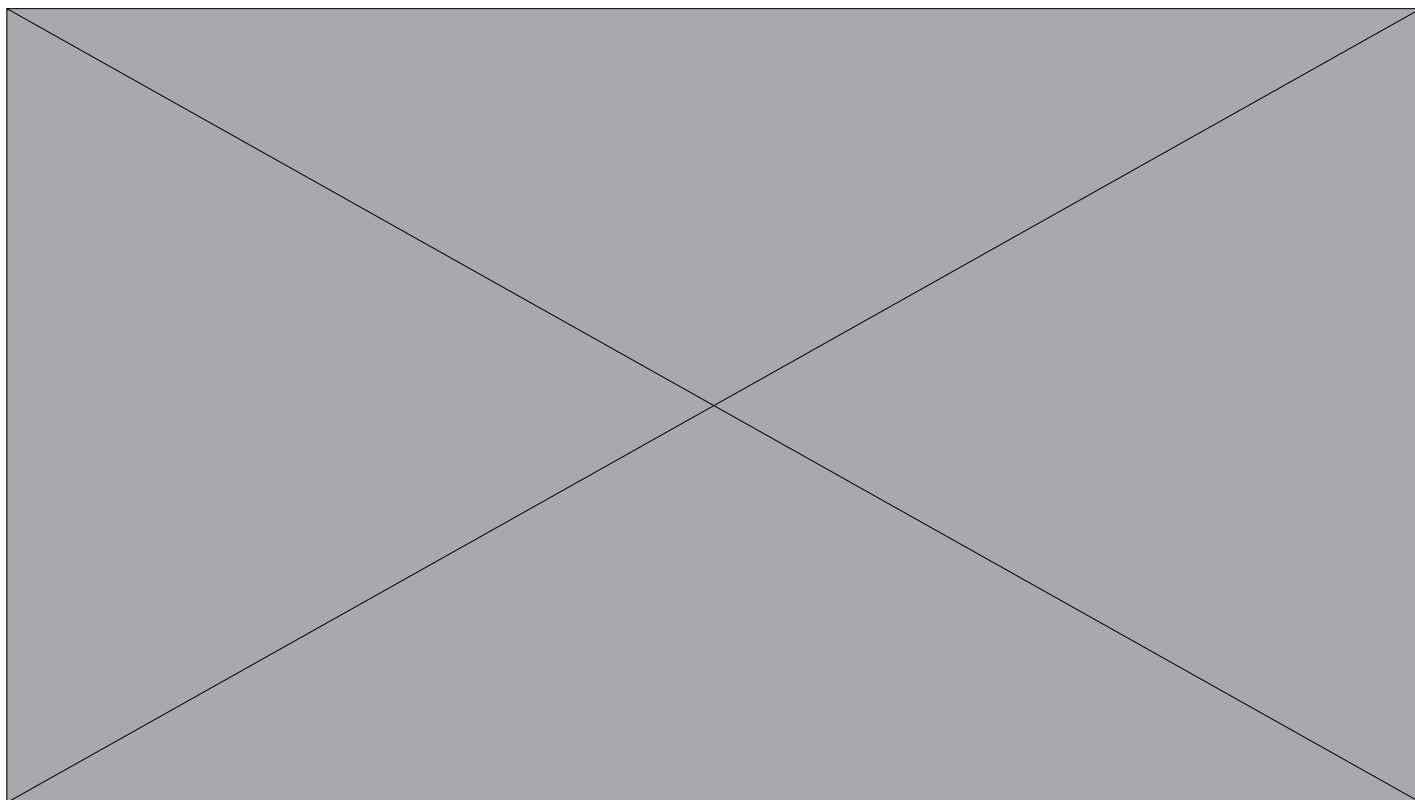
11 października w Domu Kultury w Kętach odbyła się uroczysta inauguracja drugiego roku Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Kętach, działającego przy Domu Kultury w Kętach pod patronatem Uniwersytetu Pedagogicznego im. KEN w Krakowie i Burmistrza Gminy Kęty. Na otwarciu nowego roku akademickiego obecni byli: prorektor ds. studenckich – prof. UP dr hab. Jan Suchanicz, Burmistrz Gminy Kęty pan Tomasz Bąk, zastępca Burmistrza Dariusz Laszczak oraz dyrektor Jarosław Jurzak. Dyrektor kęckiego Domu Kultury Krzysztof Balawender otwierając inaugurację gratulował słuchaczom frekwencji i aktywności w roku poprzednim. Z zadowoleniem podkreślił zainteresowanie nowych słuchaczy poszerzoną ofertą kęckiego UTW, którzy jeszcze tego dnia stali się jego studentami. Wszyscy obecni wysłuchali uroczystego Gaudeamus. Nowych słuchaczy Rektor mianował berłem na studentów, a Burmistrz i Dyrektor Domu Kultury wręczali indeksy i pamiątkowe gadżety. Po immatrykulacji odbyło się ślubowanie nowo mianowanych studentów.

Edukacyjny wymiar wydarzenia zaznaczyła dr Wanda Matras – Mastalerz, adiunkt w Instytucie Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa UP wygłoszonym wykładem inauguracyjnym pt. *Na przekór metryce mam pomysł na siebie. Metody aktywizacji poprzez działanie. Ale nie samą pracą i nauką człowiek żyje – pamiętając o tym, zorganizowano także część artystyczno-rozrywkową inauguracji. Na kęckiej scenie wystąpił Szymon Kusarek w programie pt. *Przegląd piosenki polskiej na wesoło*. Podczas występu aktor bawił swoimi własnymi aranżacjami znanych polskich piosenek, na przykład: *Jedzie pociąg z daleka* czy *Za młodzi, za starzy*, ale także lekkimi skeczami.*

DK/fot. arch. DK



Repertuar wydarzeń kulturalnych w listopadzie



*szczegóły na plakatach

Organizatorzy zastrzegają sobie prawo do zmian w harmonogramie

Przez cztery październikowe dni w Kętach rozbrzmiewała muzyka i śpiew na chwałę Boga w wykonaniu chórów, solistów, zespołów oraz scholi. Zakończony 21 października XV Festiwal Twórczości Religijnej Psallite Deo 2012, organizowany przez Dom Kultury w Kętach przyczynił się do przybliżenia twórczości przedstawicieli różnych wyznań i wykonawców z różnych krajów. Kęcki Festiwal gościł m.in. uczestników z Warszawy, Zelowa, Cieszyna, Wadowic, Andrychowa, Radziechowa, Bielska-Białej, Międzybrodzia Żywieckiego, a także Austrii, Ukrainy, Białorusi, Czech i Słowacji.

Podczas uroczystego otwarcia w piątek 19 października, Dyrektor Domu Kultury w Kętach Krzysztof Balawender mówił o trzech wartościowych aspektach Festiwalu Psallite Deo: artystycznym, duchowym i społecznym, które predestynują go, stosownie do zapisów strategii rozwoju gminy, do tego aby stał się ważnym wydarzeniem w naszym regionie. Pozdrowienia i dobre słowa do uczestników Festiwalu skierowali szacowni jego patroni: Ordynariusz Diecezji Bielsko-Żywieckiej Kościoła Rzymsko-Katolickiego bp Tadeusz Rakoczy, ks bp Marek Izdebski - Biskup Kościoła Ewangelicko-Reformowanego w Polsce, ks. Krzysztof Cienciała - wysłannik bpa diecezji Cieszyńskiej Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego Pawła Anweilera, ks infułat Sergiusz Dziewiatowski - przedstawiciel Ordynariusza Diecezji Łódzko-Poznańskiej Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego abp Szymona Romańczuka. Za pośrednictwem Alberta Bartosza - szefa agendy Urzędu Marszałkowskiego Województwa Małopolskiego w Oświęcimiu, wyrazi uznania dla uczestników i organizatorów Festiwalu przekazał Marszałek Województwa Małopolskiego Marek Sowa - także honorowy patron wydarzenia. Ciepłe słowa powitania do gości i uczestników Psallite Deo 2012 skierowali także Burmistrz Gminy Kęty Tomasz Bąk oraz patron honorowy, który otworzył Festiwal - Przewodniczący Rady Miejskiej w Kętach - Eugeniusz Zawadzki. Podczas gali otwarcia Dyrektor Domu Kultury w Kętach dziękował pani poseł Dorocie Niedzieli oraz pani Urszuli Szulczyk - Śliwińskiej z Ministerstwa Spraw Zagranicznych za uznanie i pomoc w trudnym dla organizatorów momencie. Wszyscy goście otrzymali pamiątkowe anioły symbole Psallite Deo. W dniu otwarcia Burmistrz

Gminy Kęty, Przewodniczący Rady Miejskiej w Kętach, Dziekan Dekanatu Kęckiego ks. Jan Wodniak oraz Dyrektor Domu Kultury wręczyli nominację do udziału w międzynarodowej części Festiwalu oraz pamiątkowe dyplomy i gadżety dla uczestników czwartkowego Przeglądu scholek i zespołów wokalnych dekantów kęckiego i nie tylko. W części artystycznej piątkowego otwarcia krótko zaprezentowały się wybrane zagraniczne zespoły. Odbыл się także koncert gościa Festiwalu Ewy Henychowej, która zagrała na gitarze i zaśpiewała skłaniające do refleksji liryczne utwory swojego autorstwa. Jej utwory w języku polskim recytował Włodzimierz Pohl, aktor Teatru Lalek Bania-luka.

Ekumeniczne Psallite

W sobotę jury w składzie: Ewa Uryga - wokalistka jazzowa, muzyk, Eva Henychova - gość festiwalowy z Czech, gitarzystka, wokalistka, autorka tekstów, dr hab. Beata Borowska - wykładowca na katedrze chóralistyki na Akademii Muzycznej im. Karola Szymanńskiego w Katowicach, dr Jan Borowski - dyrygent i współzałożyciel Chóru Kameralnego przy Akademii Techniczno-Humanistycznej w Bielsku-Białej, Ks. Jacek Gracz - dyrektor muzyczny Beskidzkiego Radia Katolickiego Anioł Beskidów, Janusz Kohut - reżyser, kompozytor, pianista, autor wielu projektów muzycznych, Jerzy Starzyński - choreograf, dyrektor międzynarodowego Festiwalu Folklorystycznego

Laureaci XV Międzynarodowego Festiwalu Psallite Deo 2012

GRAND PRIX: **Chór Bella Rossa**, Białoruś

Nagroda dla najlepszego zespołu zagranicznego VOX POLONIAE: **Chór Bella Rossa**, Białoruś

Nagroda Specjalna biskupa Tadeusza Rakoczego: **Schola Radziechów**, Polska
Nagroda Specjalna Dyrektora Domu Kultury w Kętach: rzeźba "Człowiek to anioł z jednym skrzydłem" autorstwa Edyty Orlińskiej: **Weronika Wodzińska** - solistka zespołu Zelowskie Dzwonki, Polska

Nagroda Specjalna im. ks. Jacka Wiczorkiewicza - przyznaje Beskidzkie Radio Katolickie: **Marta Mikuła**, Polska
Nagroda AV Studio, fundowana przez Janusza Kohutę: **Zespół Regionalny Grojcowianie z Wieprza**, Polska

kategoria soliści:

I miejsce: za dojrzałość i prostotę wykonania - **Wiktoria Tracz**, Polska

II miejsce: **Katarzyna Fernando**, Słowacja

III miejsce: **Eliza Kania**, Polska

III miejsce: **Anna Kupczak**, Polska

wyróżnienia:

Olha Boliuk, Ukraina - za oryginalny akompaniament

Kinga Borycka, Polska

Julia Marczyńska, Polska

kategoria: zespoły wokalne (połączona z kategorią schole)

I miejsce: **Zelowskie Dzwonki z Zelowa**, Polska

II miejsce: **G.O.D.S.**, Słowacja

II miejsce: **Zespół Duszpasterstwa Akademickiego i Młodzieży Pracującej przy Polskiej Misji Katolickiej w Wiedniu - Przyszań**, Austria

III miejsce: **Zespół wokalny - instrumentalny New Projekt**, Słowacja

wyróżnienia:

San Damiano z Kęt, Polska - za twórcze wykorzystanie energii i potencjału młodych ludzi

Schola Radziechów, Polska - za pomysł na artystyczną aktywizację środowiska szkolnego

Zespół Pieśni i Tańca Suniczka - Skawysz, Białoruś - za oryginalną choreografię

Zespół młodzieżowy instrumentalno - wokalny Namysto, Ukraina - za wykorzystanie oryginalnej instrumentacji

kategoria: chóry

I miejsce: **Wyższobramski Chór Kameralny z Cieszyna**, Polska

II miejsce: **Ekumeniczny Chór Kameralny z Warszawy**, Polska

III miejsce: **Chór św. Mikołaja ze Lwowa**, Ukraina

III miejsce: **Caminnando z Osieka**, Polska

Deo 2012

Mniejszości Narodowych i Etnicznych „Pod Kyczerą”, ks. prof. dr hab. Marek Jerzy Uglorz – wykładowca ChAT w Warszawie, animator kultury chrześcijańskiej, biblista, rozpoczęło pracowity dzień. Od godziny 10-tej uczestniczyli oni w przesłuchaniach solistów, scholi i zespołów wokalnych w sali widowiskowej Domu Kultury oraz chórów w kaplicy św. Jana Kantego. Wieczorem w wypełnionej po brzegi w sali widowiskowej Domu Kultury odbyło się ogłoszenie wyników i wręczenie nagród laureatom.

W ostatnim dniu Festiwalu muzyczni goście koncertowali w parafiach dekanatu kęckiego. Pod kaplicą św. Jana Kantego, jako element uroczystości Jarmarku Świętojańskiego, odbyło się spotkanie i modlitwa ekumeniczna,

którą poprowadzili duchowni trzech wyznań: ewangelicko – augsburskiego, grekokatolickiego oraz katolickiego. Szkoda, że to spotkanie zaplanowane wspólnie z proboszczem parafii, nie stało się także udziałem uczestników obchodów odpustu i procesji do kęckiej kaplicy tego wielkiego świętego.

Podczas Psallite Deo 2012 wyemitowane zostały również filmy o tematyce społecznej i wielokulturowej, odbyło się spotkanie z reżyserem Grzegorzem Linkowskim, zorganizowane zostały dwie wysta-

wy: fotograficzna przedstawiająca 15 lat Festiwalu (przygotowana przez Kęckie Stowarzyszenie Społeczne Kultura we Soła) oraz prac plastycznych dzieci z klas IV-VI pt. *Architektura w czasach św. Jana Kantego. Gotyk w budowlach sakralnych*.

Festiwal, zachowując swoje lokalne dekanackie korzenie, staje się coraz szerszą platformą kulturową i miejscem dla spotkań ludzi wiary, a jego poziom artystyczny wzrasta, co zauważyło bardzo profesjonalne w tym roku jury. Jubileuszowa, XV już edycja, była wydarzeniem obfitującym w piękno muzyki od radosnego gospel, energetycznej muzyki gitarowej towarzyszącej scholom, po podniosłe śpiewy chórów, a także wielowątkowe historie w filmach emitowanych podczas Festiwalowego Przeglądu Filmowego.

Dyrektor i pracownicy Domu Kultury w Kętach dziękują patronom oraz wszystkim osobom, których pomoc i wsparcie była nieoceniona dla organizacji tej goszczącej ponad 500 uczestników i 38 zespołów (11 zagranicznych) imprezy, a w szczególności:

Ks. Biskupowi T. Rakoczemu za wsparcie duchowe i nagrody specjalne, **Przewodniczącemu Rady Miejskiej w Kętach E. Zawadzkiemu** za patronat i szczodrość nagród, **ks. kanonikowi J. Wodniakowi**, tegorocznemu kapelanowi Festiwalu i koordynatorowi dekanackiego przeglądu, **ks. proboszczowi F. Konapikowi**, współorganizatorowi konkursu chórów i spotkania ekumenicznego. **Posel na sejm RP D. Niedzieli, Burmistrzowi Gminy Kęty T. Bąkowi** dziękujemy za zaufanie i poparcie działań dla propagowania osoby i idei św. Jana Kantego.

Bardzo dziękujemy za pomoc organizacyjną kęckim wolontariuszom, w szczególności pani **Innie Dwornik z ZSP w Bulowicach**, za troskliwą opiekę nad zespołem oraz członkom stow. „Kultura we Soła” a także sponsorom, firmom: Alumetal S.A. oraz Makarony Czanieckie sp. z o.o, Drukarnia Beskidy sp. z o.o, Górecki sp. j., Piekarnia Tadeusz Brzuchański, Spół. Rol - Handl. Skiba.

Dziękujemy za patronaty medialne Gościa Niedzielnego, katolickiego Radia Anioł Beskidów, regionalnej TV Bielsko Biała, miesięcznika Kęczanin.

Do zobaczenia za rok, mamy nadzieję z udziałem jeszcze większego gremium przyjaciół i gości Festiwalu, szczególnie kęczan.

DK/fot. arch. DK



Sputnik znów zatrzyma się nad Kętami

Kino rosyjskie wraca do Kęt za sprawą II edycji Festiwalu Sputnik nad Kętami. W dniach 23 - 28 listopada w KINIEdk wyemitowane zostaną rosyjskie, czy jeszcze radzieckie, dramaty obyczajowe, filmy sensacyjne, melodramat wojenny oraz bajka dla dzieci. Warto tu zauważyć, że od kilku lat kino rosyjskie przeżywa swój renesans, pojawiają się naprawdę ciekawe i nowoczesne produkcje, nie rzadko jest to kino oryginalne wnoszące nowe spojrzenie i specyficzny klimat w kinematografię europejską.

W dniu otwarcia odbędzie się koncert pt. *Rosyjskie Ballady i Romanse* Alexandra Maceradiego, podczas którego muzyk wykona utwory Włodzimierza Wysokiego, Bułata Okudźawy, Aleksandra Rozenbauma, Jurija Łozy oraz tradycyjną muzykę ludową. Alexandr Maceradi ciepłym głosem przekaże publiczności część swojej rosyjskiej duszy.

Pozostając pod urokiem rosyjskiej kultury będzie można obejrzyć klasykę kina rosyjskiego, począwszy od filmu – legendy *Lecą żurawie* (ZSRR, 1958, reż. M. Kalatozow) oraz najnowsze obrazy kinematografii naszego wschodniego sąsiada, jak na przykład filmy *Konwój* (Rosja, 2012, reż. A. Mizgiriew), czy *Ładunek* (Rosja, 2007, reż. A. Bałabanow).

DK

Ceny biletów: pojedynczy: 10 zł, karnet: 42 zł
do nabycia w pok. nr 4 w Domu Kultury w Kętach, rezerwacja: animator @domkultury.kety.pl, tel. 33 844 86 79
Program Festiwalu w repertuarze KINAdk na listopad.

Piękne ogrody...

W bibliotece (11 października) miłośnicy przyrody mieli okazję posłuchać ciekawego wykładu Krzysztofa Kubiczka, właściciela Szkołki Ogrodniczej w Pisarzowicach na temat: *Szkołki ogrodnicze a konkurencja*.

Szkołkarstwem w Pisarzowicach oprócz autora wykładu zajmują się m.in: Eugeniusz Pudełek i Andrzej Pudełko, a w pobliskich Dankowicach Hanna i Maciej Milczyński. Szkołkarze zaczęli tworzyć swoje ogrody 30 lat temu. Najpierw sadzili brzozy i modrzewie. Obecnie rośnie tam tysiące różnorodnych odmian drzew i krzewów, a ogrody już kilkakrotnie zmieniały oblicze. Największym zainteresowaniem cieszą się „Dni Otwarte w ogrodach Pisarzowic”, odwiedza je w tym czasie mnóstwo ludzi (również z zagranicy) i robi przy okazji zakupy. W połowie maja cieszy oko niezwykle *Święto kwitnących azalii*, a jesienią zachwyca bajecznie kolorowa impreza *Babie lato w ogrodzie*. Współpraca między ogrodnikami „kwitnie” bez zarzutów,

w każdym z czterech gospodarstw wisi tablica z mapą i adresami pozostałych oraz napisem *Jeśli nie znalazłeś u mnie rośliny, której szukasz, jedź do konkurencji*. Ciekawa prelekcja zaowocowała wieloma pytaniami do prelegenta i zakończyła się refleksyjną dyskusją na temat: gdyby świat pozbawiono piękna ogrodów, jakich byłby ubogi i smutny!

Dowodów i przykładów przytoczono wiele, zaczynając historycznie od wiszących ogrodów Semiramidy w Babilonie, Ogrodów Watykańskich, zachwycającej Alhambry w Grenadzie, oraz polskich „Łazienek”. Patrząc na literaturę, w powieści F. Burnett *Tajemniczy ogród* piękno ogrodu ma wpływ na postawy i funkcjonowanie ludzi. Bohater *Małego Księcia* pragnął mieć własny ogród pięknych róż. Kończąc na sztuce, nie powstałyby dzieła malarskie jak: *Dziwny ogród* J. Mehoffera, *Ogród wiejski ze słonecznikami* G. Klimta, *Kobieta w ogrodzie* C. Moneta czy też dzieła muzyczne: *Czarodziejski ogród* M. Ravela, „Ogrody w deszczu” C. Debussy'ego ...

GBP

Gminna Biblioteka Publiczna ogłasza konkurs:

GITARA I PIÓRO

CZYTANE MUZYKA, GRANE SŁOWEM

PIM

NAJCIEKAWSZA INTERPRETACJA (wiersz, opowiadanie, obraz, rysunek, wyklejanka, rzeźba itp. forma artystyczna) **WYBRANEGO UTWORU MUZYCZNEGO ZESPOŁU: B R E H T**

Konkurs ma na celu promocję zespołów lokalnych. Przede wszystkim chodzi o zabawę „muzyków i pisarzy”, o czas i miejsce na wspólne spotkanie się i lepsze poznanie swojej twórczości. Kategorie wiekowe: M-Młodzież do 21 roku życia, D-Dorośli powyżej 21 r. ż. Format: Nie więcej niż jedna strona A3.

Swoje interpretacje należy podpisać godłem i kategorią wiekową. W osobnej zaklejonej kopercie, która należy dołączyć do swojej pracy, umieścić swoje dane: imię i nazwisko, wiek, adres korespondencji, e-mail, telefon.

Na kopercie z adresem Biblioteki napisać co to za konkurs, czyli *Gitara i Pióro* oraz oznaczenie kategorii wiekowej. Przesłać na adres Biblioteki w Kętach. Można przynieść osobiście do oddziału w Kętach lub filii w: Kętach, Nowej Wsi, Łękach, Bielanach.

Termin składania prac: 23.11.2012

www.biblioteka.kety.pl

KINOdK

Na tropie Marsupilami – Belgia, Francja, 2012, reż. A. Chabat

2.11, g. 17.00, 3.11, g. 17.00, 4.11, g. 17.00, 6.11, g. 18.00

Uprowadzona 2 – Francja, 2012, reż. O. Megaton

2.11, g. 19.00, 3.11, g. 19.00, 4.11, g. 19.00, 5.11, g. 19.00, 6.11, g. 20.00

Żółwik Sammy 2 – Belgia, 2012, reż. B. Stassen

10.11, g. 16.00 (3D), 11.11, g. 16.00 (2D), 13.11, g. 17.00 (3D), 14.11, g. 17.00 (2D)

Paryż - Manhattan - Francja, 2012, reż. S. Lellouche

10.11, g. 18.00, 11.11, g. 18.00, 12.11, g. 19.00, 13.11, g. 19.00 (2D)

Nosferatu - symfonia grozy – Niemcy, 1922, reż. F. W. Murnau, z muzyką zespołu Czerwina na żywo

16.11, g. 19.00

Skyfall – USA, Wielka Brytania, 2012, reż. S. Mendes

17.11, g. 18.00, 18.11, g. 18.00, 20.11, g. 18.00, 21.11, g. 18.00

DKF: Hasta la vista – Belgia, 2011, reż. G. Enthoven: 7.11, g. 19.30

DKF: Wesele Muriel - Australia, Francja, 1994, reż. P.J. Hogan: 19.11, g. 17.00

II Festiwal Filmów Rosyjskich SPUTNIK NAD KĘTAMI

Lecą żurawie – ZSRR, 1958, reż. M. Kalatozow

23.11, g. 17.30 Dla dzieci: **Czeburaszek – ZSRR, 1963-1983, reż. R. Kaczanow**

24.11, g. 11.00

Konwój – Rosja, 2012, reż. A. Mizgiriew

25.11, g. 19.00

Trzeba przejść i przez ogień – ZSRR, reż. G. Panfilow

25.11, g. 17.15

Ładunek 200 – Rosja, 2007, reż. A. Bałabanow

26.11, g. 19.00

Hamlet – ZSRR, 1964, reż. G. Kozincew

27.11, g. 18.00

Monolog – ZSRR, 1972, reż. I. Awerbach

28.11, g. 18.00

2 lata misyjnej służby

We wtorek 2 października gościliśmy w bibliotece ks. Sławomira, naszego rodaka, pracującego na misjach w Chile. W czasie tego krótkiego (godzinnego) spotkania ks. Sławek starał się przybliżyć nam nie tylko pracę misjonarza, ale przede wszystkim miejsce, w którym przyszło mu żyć i pracować. Wprowadził nas w realia życia ludzi w Chile, opowiadając o panujących w tym kraju tradycjach, zwyczajach i strojach. Dzięki prezentacji multimedialnej mieliśmy okazję zobaczyć kościół polskiej misji katolickiej w diecezji San Bernardo, smutną rzeczywistość chilijskiego szkolnictwa, surowy świat pustyni Atakama czy też zagrożenia jakie niosą ze sobą trzęsienia ziemi. Szczególną uwagę zwróciliśmy na architekturę chilijskich nekropoli, które często mają postać długich, kilkupiętrowych pawilonów. Ksiądz misjonarz wspominał także o ważnym polskim akcencie w chilijskiej historii - postaci wybitnego Polaka, Ignacego Domeyko, mineraloga i geologa, uznawanego w tym kraju za bohatera narodowego. Radosne, pełne życzliwości spotkanie zakończyliśmy wspólnym zdjęciem oraz zaproszeniem księdza do ponownej wizyty za dwa lata podczas następnego urlopu.

GBP

Relacja z Konferencji bibliotekarzy

Od półtora roku działa w bibliotece w Kętach – Podlesiu klub sympatyków naszej „zielonej” dzielnicy. Po serii tematów poruszanych w klubie, dotyczących historii Podlesia oraz jego znanych mieszkańców, postanowiliśmy jeden wieczór poświęcić talentom i pasjom uczestników naszego klubu.

Temat od razu wzbudził duże zainteresowanie. Panie z klubu już tydzień przed spotkaniem przynosiły różnorodne, misternie wykonane ozdoby z zakresu rękodzielnictwa, fotografii i sztuk plastycznych.

Podczas spotkania, w środę 26 września 2012 r., okazało się, że uczestniczki klubu mogą pochwalić się także pasjami wykraczającymi poza zdolności manualne oraz talenty artystyczne. Opowiadały o swoich podróżach, pokazywały fotografie upamiętniające ich wojaże. Mówiły również o czytelnictwie, upodobaniach związanych z hodowlą kwiatów i urządzaniem przydomowych ogródków.

Mistrzynie igły, szydełka i drutów zachwyciły nas kunsztownym haftem richelieu, koronkowymi serwetkami i chusteczkami oraz bajecznymi obrazami „malowanymi igłą”. Były też swetry i bluzeczki na drutach, ozdoby świąteczne i stroiki

oraz mieniące się barwami tęczy kwiaty z papieru. Jedną z uczestniczek Klubu Sympatyków Kęt – Podlesia, pani Renata Licheńska – Mleczko, mówiła nie tylko o własnych obrazach malarskich, lecz także o projektach ozdób do domu i ogrodu, zaś pani Maria Kaczmarz zaprezentowała z niezwykłym pietyzmem wykonany album o tematyce sakralnej, zdjęcia i własnoręczne rysunki kapliczek z naszej bliższej i dalszej okolicy.

Rozmowy przy kawie i ciasteczkach, zwiędzanie wystawy oraz wymiana doświadczeń wypełniły spotkanie, tworząc miłą i twórczą atmosferę wieczoru. Śmiało można powiedzieć, że nasza biblioteka zyskała nowy image, stając się lokalną, acz niebanalną galerią sztuki, jak również miejscem inspirujących rozmów.

GBP/fot. arch. GBP



Relacja z Konferencji bibliotekarzy

W piątek 5 października 2012 r. w Nowej Wsi w siedzibie filii Gminnej Biblioteki Publicznej, odbyła się konferencja bibliotekarzy pod hasłem: *QUO VADIS, BIBLIOTEKO?*. Inicjatorem i organizatorem spotkania była Jadwiga Bakalarska, dy-rektor Gminnej Biblioteki Publicznej w Kętach. W spotkaniu uczestniczyli bibliotekarze i zaproszeni goście, wśród nich prelegenci, samorządowcy: Burmistrz Gminy Kęty Tomasz Bąk i Jego z-ca Dariusz Laszczak, członkowie stowarzyszeń oraz przedstawiciele społeczności lokalnej. Celem konferencji było podniesienie świadomości na temat roli i zadań nowoczesnej biblioteki oraz zwrócenie uwagi na kierunek w jakim zmierza współczesna biblioteka.

Tematy referatów i autorzy:

1. *Sami nie wiecie co posiadacie...* - Jadwiga Bakalarska (GBP Kęty)
2. *Biblioteka z wizją* - Leszek Palus (MBPO Oświęcim)
3. *Nowe, nowsze, najnowsze – technologie w bibliotece* - Maria Cibicka (WBP Kraków)
4. *Biblioteka muzealna misja i organi-*

zacja na przykładzie biblioteki Muzeum im. Aleksandra Kłosińskiego w Kętach - dr Marta Tylza – Janosz

5. *Biblioteka publiczna – świat nierozstrzygniętych kwestii na przykładzie Książnicy Beskidzkiej* - Łucja Ruchała (KB Bielsko-Biała)

6. *Biblioteka 2.0 – nowoczesna biblioteka w cyberprzestrzeni* - Bartosz Kosiński (doktorant w Instytucie Studiów Regionalnych Uniwersytetu Jagiellońskiego).

Wystąpienia prelegentów stworzyły doskonały pretekst do podjęcia tematu szans i zagrożeń, wobec których stanęły obecnie biblioteki w całej Polsce. Zwrócono uwagę na szczególnie istotną kwestię doskonalenia pracowników z zakresu dziedzin wykraczających poza bibliotekarstwo i bibliotekoznawstwo. Dominowały rozważania na temat nowoczesnego systemu świadczenia usług (e-

biblioteki), postrzegania zawodu bibliotekarza przez pryzmat menedżera informacji, a także potrzebie stosowania alternatywnych form pracy dla przełamywania barier wiekowych, pokoleniowych i intelektualnych. Dodatkowym punktem programu była część artystyczna: wystawa prac malarskich artystki z Nowej Wsi, Urszuli Smolarskiej i występ miejscowego zespołu śpiewaczego Koła Gospodyń Wiejskich.

GBP/fot. arch. GBP



Średniowiecznie w Muzeum

21 października br., w czasie Jarmarku Świętojańskiego, Muzeum im. Aleksandra Kłosińskiego w Kętach zaprosiło wszystkich chętnych do odwiedzenia szacownych murów instytucji. Placówkę odwiedziło około 200 osób. Wystawy stałe udostępniono do godz. 16:00. Następnie w sali wystaw czasowych odbyła się prezentacja gry planszowej „Wśród zbójników i rycerzy Księstw Oświęcimskiego i Zatorskiego”. Gra przygotowana przez Muzeum Miejskie w Wadowicach przy współudziale merytorycznym naszego muzeum i Muzeum Zamek w Oświęcimiu, osadzona jest w XV-wiecznych realiach obu księstw.

W rozgrywkach wzięły udział trzy drużyny. Gracze wcielili się w postacie krakowskich kupców, którzy wyruszają w podróż handlową wiodącą od Oświęcimia przez terytoria

obu księstw (miasta: Kęty, Wadowice, Zator; komory celne, folwarki – w sumie 35 różnych miejscowości i majątków książęcych, rycerskich i klasztornych, wszystkie ze swoją historią).

Każdy kupiec, mając na wozie cztery towary – sól, sukno, skóry i ryby, w trakcie rozgrywki mógł handlować na miejskich jarmarkach i w folwarkach. W trakcie pasjonującej podróży, jak na średniowieczne warunki przystało, kupcy przeżywali różne przygody: zbójckie napady, awarie wozów, niedogodności pogody itp. Po „dotarciu” do upragnionego Oświęcimia nastąpiło podsumowanie punktów z przywiezionych towarów, obejrzanymi miejsc i posiadanych pieniędzy. Wówczas jedna z grup po-



czuła smak zwycięstwa, a wszyscy uczestnicy gry otrzymali upominki i gratulacje.

Serdecznie dziękujemy zwiedzającym oraz uczestnikom średniowiecznych rozgrywek za miłe słowa i wpisy w księdze pamiątkowej oraz datki na rzecz muzeum.

Muzeum im. A. Kłosińskiego w Kętach

Listopad w Muzeum zaproszenie

W Święto Niepodległości 11 listopada br. w godz. od 13:00 do 16:00 zapraszamy wszystkich chętnych do bezpłatnego zwiedzenia wystaw stałych muzeum. O godz. 15:00 w sali wystaw czasowych (piętro) odbędzie się 69. *Spotkanie przy armacie* poświęcone tematyce tradycji rolniczych. Spotkanie będzie składało się z dwóch części. Na początku dr Marta Tylza-Janosz w krótkim wykładzie pt. „Na świętego Marcina, czyli 11 listopada w tradycjach rolniczych” przedstawi zarys funkcjonowania rzeczonyj daty w życiu rolników w przeszłości. W dalszej części Pan Edward Korczyk zaprezentuje historię i funkcjonowanie miejscowych kółek rolniczych w wykładzie pt. „Działalność kółek rolniczych w Kętach i okolicy w XIX i XX w.”.

Dwa tygodnie później, we wtorek 20 listopada, o godz. 16:30 odbędzie się kolejne *Spotkanie przy armacie*. Tym razem poświęcone zostanie tematyce związanej z okolicznym ziemiaństwem w XIX i XX w. Spotkanie pt. „Błękitna krew i wojskowe zacięcie. Właściciele dóbr żywieckich (w tym majątku Czaniec, Bestwina) z dynastii Habsburgów w XIX i XX w.” poprowadzi dr Marta Tylza-Janosz. W trakcie spotkania zostaną przedstawione życiorysy oraz działalność społeczną i gospodarza właścicieli wielkiego majątku ziemskiego utworzonego na tych terenach w XIX w. przez członków dynastii Habsburgów.

Serdecznie zapraszany – wstęp bezpłatny.

W poszukiwaniu utraconej pamięci

Listopad wypełniony jest melancholią za przeszłością. Sam początek miesiąca i związane z nim Wszystkich Świętych oraz Dzień Zaduszny zmuszają do refleksji każdego z nas. Również Święto Niepodległości nie pozwala przejść obojętnie wobec tego, co było.

Listopadowe rozważania na temat upływu czasu nam, muzealnikom, towarzyszą okrągły rok. Każdego dnia uświadamiamy sobie nieuchronność przemijania, zmiany zachodzące w otaczającej nas rzeczywistości oraz niepowetowaną utratę wspomnień. Nikt, tak, jak my, nie wie, że ci, co odeszli z tego świata, żyją tak długo, jak długo żyje pamięć o nich. A pamięć ludzka jest zawodna, krótkotrwała i wybiórcza. Składamy więc obraz przeszłości z tego, co pozostało, wspomnień, dokumentów, zdjęć i przedmiotów.

A problem utraty przeszłości jest poważny.

Przekonał się o tym podczas organizacji ostatniej wystawy czasowej „Tajemnice codzienności”. Ileż zachołu kosztowało nas znalezienie rzeczy kiedyś powszechnie używanej prawie w każdym domu – stolika pod miskę do mycia. Tam był, ale już go porąbano, tam wyrzucono, bo komu byłby potrzebny... No właśnie, komu ?

Otóż w kamienicy mieszczącej się pod adresem Rynek 16 żyje instytucja, której stolik był potrzebny. Był potrzebny, by odtworzyć to, jak kiedyś bywało. Nie zawsze jednak nasze poszukiwania relikwów przeszłości kończą się sukcesem. Nikt, tak, jak my nie zna historycznej wagi przedmiotów i nikt, tak bardzo, jak my, nie cieszy się z ich posiadania.

O ile powszechnie używane rzeczy można jeszcze zdobyć, pamiątki z terenu gminy Kęty to prawdziwe białe kruki. Giną więc w

zbiorowej pamięci zasłużeni ludzie, przeszłe realia życia miasta, podniosłe i całkiem zwykłe zdarzenia. Ale nie wszystko stracone – w to wierzymy. Całe szczęście istnieją jeszcze ludzie (dobre duchy tej gminy), którzy, tak, jak my, robią wszystko, by przeszłość nie stała się białą plamą. Przynoszą nam dokumenty, zdjęcia, pamiątki; dzielą się z nami tym, co żyje w ich pamięci lub wspierają naszą działalność. I chwala im za to! My zabezpieczamy otrzymane dary, inwentaryzujemy i badamy je tak, by jak najwięcej odtworzyć, ocalić od zapomnienia i pozostawić następnym pokoleniom. Ustalamy tematy prowadzonych badań i wystaw czasowych na rok następny. Znowu będziemy poszukiwać materiałów i pamiątek (często do wypożyczenia na jakiś czas) do konkretnych tematów, mając nadzieję, że odwiedzą nas nasze dobre duchy i znowu coś przyniosą.

Nie inaczej będzie w roku 2013. Chcemy zebrać, zeskanować i zaprezentować dokumenty, zdjęcia i stare przedmioty związane z historią piłki nożnej w Kętach, szkolnictwem (stare ławki, kałamarze, tablice, zdjęcia szkolne), Legionami Piłsudskiego (mundury, dokumenty, zdjęcia), kamienicami na rynku kęckim oraz szopkarstwem. Unikatowe dokumenty oraz zdjęcia będzie można opublikować w powstającej naukowej monografii Kęt.

W tym miejscu, z całą pokorą dla przemijającego czasu, zwracamy się z prośbą o przekazywanie lub udostępnianie nam do zeskanowania materiałów dotyczących przeszłości miasta Kęty i sołectw Gminy Kęty. Tylko zebranie jak największej ilości pamiątek pozwoli żyć temu, co już przeminęło.

Muzeum im. A. Kłosińskiego w Kętach

kęcka „Jedynka” szkołą bez przemocy!

W dniu 27 września 2012 r. w Komendzie Wojewódzkiej Policji w Krakowie przedstawiciele naszej szkoły odebrali z rąk Małopolskiego Komendanta Wojewódzkiego Policji nadinspektora Mariusza Drabka, oraz Małopolskiego Kuratora Oświaty pana Aleksandra Palczewskiego Certyfikat „Szkoła promująca bezpieczeństwo”. Pani dyrektor Ewa Sedeńko, pani Krystyna Szwajca pedagog szkolny, oraz trzecioklasista - Patryk Cieśla wzięli udział w uroczystości wieńczącej akcją włączania się szkół w projekt Zintegrowanej Polityki Bezpieczeństwa. ZS-G nr 1 w Kętach znalazł się w gronie 35 placówek, które zdobyły największą ilość punktów. Celem inicjatywy była poprawa bezpieczeństwa w środowisku szkolnym dzięki działaniom podejmowanym wspólnie przez szkołę i instytucje oraz organizacje lokalne. W „Jedynce” polegały one m. in. na rozszerzeniu monitoringu, ograniczeniu

dostępu do szkoły osób postronnych, profilaktyce zachowań agresywnych, promocji zdrowego trybu życia, wprowadzeniu odznak: „Wzór do naśladowania”, „Jestem OK!” celem propagowania zachowań społecznie akceptowanych. Do zadań realizowanych w czasie trwania projektu należało również promowanie zdrowego stylu życia, szkolenie uczniów pod kątem odpowiedniego zachowania w sytuacjach zagrożenia bezpieczeństwa oraz apele profilaktyczne. W czasie szkolnego finału akcji zaprezentowano spektakl pt. „Stop agresji”, ukazując w krótkich scenach teatralnych fatalne konsekwencje stosowania przemocy. Sporządzono również pisemne deklaracje przeciwników agresji, a każda z klas przygotowała autorskie hasła przeciwko przemocy.

Z pewnością udział w projekcie pomógł uwrażliwić dzieci i młodzież na zjawie-

sko przemocy fizycznej i psychicznej oraz uświadomił im moralną odpowiedzialność w sytuacji, gdy w najbliższym otoczeniu komuś dzieje się krzywda, bo przecież „Żyjemy naprawdę tylko wtedy, kiedy się cieszymy ludzką życzliwością”.

ZS-G nr 1 w Kętach



ARTYKUŁ SPONSOROWANY

Zbigniew i Tomasz Kojder - pracujemy razem i dbamy o innych



Panowie Zbigniew (ZK) i Tomasz Kojder (TK) związani są od wielu lat z ubezpieczeniami. Doradzają obecnie grupie ponad 900 Klientów. Znani są z etycznego i profesjonalnego podejścia do zawodu. Ich mottem jest: „doradzaj najlepiej, bądź szczerzy i działaj zawsze w interesie Klienta”.

Są Panowie jednymi z najlepszych Doradców AVIVY. To zobowiązuje...

(TK) Moją pasją jest piłka nożna. Ze sportu wyniosłem ducha walki, dużą samomotywację oraz zamiłowanie do ciężkiej pracy. Mam ciekawy i wymagający zawód, a przy tym możliwość poznawania wielu interesujących ludzi. Sport nauczył mnie dawać z siebie najwięcej, jak potrafię, co dziś przekładam na kontakty z Klientami.

(ZK) Zawsze cenilem pracę Doradcy. To olbrzymia odpowiedzialność, ale i misja niesienia pomocy innym w najtrudniejszych momentach życia.

Co Klienci cenią najbardziej?

(ZK) Możliwość załatwienia wszystkich spraw ubezpieczeniowo-inwestycyjnych u jednego Doradcy. Poza tym zwracają uwagę na jakość proponowanych rozwiązań oraz na pozytywne doświadczenia swoich znajomych ze współpracy ze mną. Dużą część Klientów mam właśnie z rekomendacji.

Jak wygląda pierwsze spotkanie?

(TK) Na pewno jest to otwarta rozmowa, która pozwala mi zrozumieć potrzeby Klienta. Mówiąc najprościej – przygotowuję plan finansowy, który może zabezpieczyć jego samego, bliskich na wypadek nieoczekiwanych zdarzeń losowych, takich jak: choroba, wypadek, trwała niezdolność do pracy; a także doradzam - jak gromadzić środki z myślą o emeryturze, czy oszczędzaniu na określony cel.

Co dzieje się dalej?

(TK) Przygotowuję Klientowi skrojoną na jego miarę ofertę i jeśli odpowiada mu moja propozycja – wypisuję wniosek. Oczywiście to przykładowa ścieżka. Zdarza się, że Klient jest zainteresowany propozycją od razu, a w innym wypadku potrzebuje więcej czasu na zastanowienie. Ważne jest, aby klient świadomie podjął najlepszą dla siebie decyzję.

O co najczęściej pytają Klienci?

(ZK) Pytają o koszty ubezpieczenia, które wcale nie muszą być duże: np. 28-latkowie mogą kupić ubezpieczenie na życie za 3 złote dziennie; ale o kosztach nie decyduje jedynie nasz wiek, ale wiele różnych czynników, w tym również zakres ochrony, jaką chcemy posiadać. Warto umówić się na spotkanie ze mną i sprawdzić, ile kosztowałoby optymalne rozwiązanie dopasowane do naszych potrzeb.

Kiedy szczególnie warto ubezpieczyć się na życie?

(TK) Nie stać nas na brak ubezpieczenia. W swojej pracy spotykam często ludzi, którzy wcześniej nie analizowali, jak bardzo w ich sytuacji może przydać się im dobra polisa. Wyплаты świadczeń mogą czasem uratować domowy budżet, gdy na skutek choroby, wypadku nie możemy pracować. Poza tym

naprawdę warto odkładać choćby małe sumy pieniędzy z myślą o naszej przyszłości, studiach naszych dzieci, czy emeryturze.

Jakie ubezpieczenia najlepiej sprzedają się jesienią?

(ZK) Tradycyjnie, zabezpieczenie najbliższych od nieprzewidzianych zdarzeń. Ostatnio, w związku z ciągłymi zmianami w systemie emerytalnym, rosnącym zainteresowaniem cieszą się rozwiązania mogące zabezpieczyć godne życie na emeryturze. W Avivie mamy też bardzo dobrą ofertę ubezpieczeń domów i mieszkań; ubezpieczamy od wielu ryzyk i dajemy szeroką ochronę. Warto się umówić na spotkanie i porozmawiać na temat posiadanych zabezpieczeń i omówić swoje bieżące potrzeby. Sprawdźcie to Państwo sami! Zapraszam do kontaktu z nami. Jesteśmy dostępni pod numerami telefonów: 604579206 i 662553686.

Rozmawiał: Rafał Gontarz



Uroczysta gala z okazji Dnia Edukacji Narodowej

16 października 2012 r., w sali balowej restauracji Malinowy Las w Nowej Wsi odbyła się uroczysta gala z okazji Dnia Edukacji Narodowej. Obchodzących swoje święto nauczycieli powitali Burmistrz Gminy Kęty Tomasz Bąk, jego Zastępcy - Dariusz Laszczak i Krzysztof Olejak, Dyrektor Wydziału Infrastruktury Społecznej Jarosław Jurzak, Przewodniczący Rady Miejskiej w Kętach Eugeniusz Zawadzki, Radny i Przewodniczący Komisji Spraw Społecznych Rady Miejskiej w Kętach Marek Błasiak oraz Kierownik Zakładu Obsługi Szkół i Przedszkoli Samorządowych w Kętach Iwona Romanek-Zajac.

Na sali nie zabrakło pedagogów i przedstawicieli wszystkich lokalnych szkół. W gali uczestniczyli dyrektorowie gminnych placówek edukacyjnych – szkół i przedszkoli, powiatowych zespołów szkół, przedszkoli niepublicznych oraz dyrektor Publicznego Przedszkola Sióstr Zmartwychwstańców w Kętach.

Podczas tego wyjątkowego spotkania szesnastu pedagogów zatrudnionych w placówkach oświatowych prowadzonych przez Gminę Kęty otrzymało nagrody Burmistrza za szczególne osiągnięcia dydaktyczno-wychowawcze.

Wyróżnieni zostali nauczyciele:

- Katarzyna Wysogład – ZSG nr 1 w Kętach,
- Andrzej Kołodziejczyk – ZSG nr 1 w Kętach,
- Beata Merta – ZSG nr 2 w Kętach,
- Agata Majda – ZSG nr 2 w Kętach,
- Ewa Jagodzińska – ZSP nr 3 w Kętach,
- Dariusz Mędrzak – ZSG w Bielanych,
- Teresa Kościelnik-Pactwa – ZSP w Bulowicach,

- Alicja Karkoszka-Gandzel – SP w Malcu,
- Wiesław Wawak – ZSG w Nowej Wsi,
- Barbara Wróbel – ZSP w Witkowicach,
- Bożena Kubisiak – ZSP w Witkowicach,
- Danuta Podworska – SPWP nr 7 w Kętach,
- Brygida Mika – SPWP nr 8 w Kętach,
- Agata Kuder – SPWP nr 9 w Kętach,
- Maria Niemiec – SPWP w Bielanych,
- Halina Janosz – SPWP w Nowej Wsi.

Szesnastu kolejnych pedagogów świętowało nadanie stopnia awansu zawodowego nauczyciela dyplomowanego bądź mianowanego.

W roku bieżącym na nauczycieli dyplomowanych awansowani zostali: Dorota Balwierz (Zespół Szkolno-Gimnazjalny nr 1 w Kętach), Klaudia Bubak-Ziółkowska (Zespół Szkolno-Gimnazjalny w Bielanych), Mariola Wróbel (Zespół Szkolno-Gimnazjalny nr 2 w Kętach), Katarzyna Góral (Zespół Szkolno-Gimnazjalny nr 2 w Kętach), Agata Korczyk (Zespół Szkolno-Gimnazjalny w Bielanych), Małgorzata Gawęda (Zespół Szkolno-Przedszkolny w Witkowicach), Dorota Pędzimaż (Samorządowa Placówka Wychowania Przedszkolnego nr 9 w Kętach), Jan Kuźma (Zespół Szkolno-Przedszkolny w Witkowicach) oraz Jerzy Cwynar (Zespół Szkolno-Przedszkolny w Witkowicach).

Stopień awansu zawodowego nauczyciela mianowanego otrzymali z kolei: Teresa Wenda (Zespół Szkolno-Przedszkolny w Łękach), Anna Kuczmierczyk (Zespół Szkolno-Przedszkolny w Bulowicach), Agata Majda (Zespół Szkolno-Gimnazjalny nr 2 w Kętach), Barbara Mleczo (Zespół Szkolno-Gimnazjalny nr 1 w Kętach),



Dorota Katańska (Zespół Szkolno-Gimnazjalny nr 1 w Kętach), Artur Drabek (Zespół Szkolno-Przedszkolny w Łękach) i Tomasz Sysak z Zespołu Szkolno-Gimnazjalnego nr 2 w Kętach.

Gałę urozmaiciły występy artystyczne dzieci i młodzieży z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Bulowicach. Najmłodszy dla swoich nauczycieli przygotowali krótkie przedstawienie wokalnie-teatralne.

Barbara Kuźma

Goście z Holandii i Włoch w PZ Nr 10

W dniach 23-30 września w kęckim „Koperniku” gościli uczniowie i nauczyciele z Holandii oraz Włoch. Wizyta odbyła się w ramach projektu Comenius „The United Nations’ International Cooking and Eating Feast - UNICEF”, w którym PZ uczestniczy w latach 2011-2013. Kęcka szkoła złożyła wizytę w Holandii w marcu 2012.

Program wizyty był bardzo bogaty. Wszystkich zachwyciła Szynkielnia i Bielsko-Biała oraz Kraków. Zagraniczni goście zwiedzili Kopalnię Soli w Wieliczce, Muzeum Podziemne w Sukiennicach, Muzeum Browar w Żywcu, Muzeum Jana Pawła II w Wadowicach, Muzeum Auschwitz-Birkenau. Grupa odwiedziła też farmę ekologiczną w Stryszowie.

25 września w szkole odbyły się specjalne lekcje, które cieszyły się dużym zainteresowaniem. Przeprowadzone zostały zajęcia m. in. z j. polskiego, geografii

(w formie multimedialnej) i chemii (z pokazem doświadczeń). Zaprezentowano również maszynę parową oraz doświadczenie „zegar jodowy”. Na koniec przeprowadzono quiz wiedzy o Polsce i wyświetlono prezentację o Janie Pawle II. W czasie przerw można było zakupić własnoręcznie upieczone ciasta. Dochód z nich przeznaczony zostanie na UNICEF.

27 września w Hotelu na Błoniach w Bielsku-Białej, który objął patronatem klasę technik-hotelarz w naszej szkole, wspólnie gotowano polskie potrawy tradycyjne. Odbyła się tu także uroczysta kolacja z udziałem zaproszonych gości i rodzin. Swą obecnością zaszczytili nas Pani Aleksandra Bibrzycka – Naczelnik Wydz. Edukacji Zdrowia i Spraw Społecznych Powiatu Oświęcimskiego oraz Pan Jarosław Jurzak – Dyrektor Wydz. Infrastruktury Społecznej UG Kęty. Całe wydarzenie

oświetlił występ Kapeli Bugajskich. Nie obyło się bez wspólnych tańców i międzynarodowych śpiewów.

29 września kęckie rodziny, uczniowie i nauczyciele pożegnali Włochów, a następnego dnia Holendrów. Przedstawiciele rodzin i goście nie ukrywali wzruszenia. Wystarczyło kilka dni, by nawiązały się sympatyczne relacje. Młodzież cały tydzień rozmawiała w języku angielskim, co wpłynęło na poprawę jej umiejętności i zwiększyło motywację do dalszej nauki języka. Dla uczniów z kęckiej szkoły była to również okazja poznania wielu ciekawych muzeów i dotarcia do miejsc, których wcześniej nie mieli czasu zobaczyć. Dla nauczycieli z kolei była to sposobność porównania systemu edukacji w Polsce, Włoszech i Holandii.

PZ Nr 10

Kontynuacja międzynarodowych projektów w „Dąbrowskiej”

Rok szkolny 2012/2013 w Powiatowym Zespole Nr 9 Szkół im. M. Dąbrowskiej w Kętach rozpoczął się intensywnymi pracami nad projektami międzynarodowymi. We wrześniu 2012 r. odbyła się druga część polsko-niemieckiego seminarium dla młodzieży w Międzynarodowym Domu Spotkań Młodzieży w Oświęcimiu (w ramach projektu: „Polsko-niemieckie spotkanie młodzieży – warsztaty medialne „Pracować fair” 17.09. – 22. 09. 2012 r. przygotowanego przez Międzynarodowy Dom Spotkań Młodzieży w Oświęcimiu we współpracy z Międzynarodowym Forum Burg Liebenzell oraz Europejskim Domem Edukacji i Spotkań w Wajmarze). W spotkaniu wzięło udział 8 uczniów: Mateusz Harat, Marek Kózka, Jan Kubica, Paweł Kuwik, Dawid Szwałca z kl. III m, Katarzyna Kurek z kl. II h oraz Piotr Kołek i Maciej Kwaśniak z kl II j.

Uczniowie przez sześć dni przebywali wraz z niemieckimi rówieśnikami w MDSM w Oświęcimiu, gdzie pracowali w grupach kreatywnych nad tematem historycznego faktu wykorzystywania ludzkiej siły roboczej podczas drugiej wojny światowej w okupowanych przez Niemcy krajach. Podczas pobytu w Oświęcimiu uczestnicy

poznawali historię i topografię byłego obozu koncentracyjnego i zagłady Auschwitz-Birkenau oraz Auschwitz III-Monowitz a także zwiedzili byłe Getto Krakowskie i obóz koncentracyjny w Płaszowie. Aspektem, któremu poświęcono sporo uwagi na wrześniowym spotkaniu, było wykorzystywanie więźniów obozu Auschwitz przez przedsiębiorstwa SS i niemieckie firmy. W rozumieniu trudnej tematyki uczestnikom pomogły historyczne referaty i spotkanie ze świadkiem tamtych czasów, byłym pracownikiem przymusowym. Swoje wrażenia, przeżycia i komentarze uczestnicy spotkania przedstawili w formie gazetki seminaryjnej, która stała się relacją z „podróży w czasie” pracy przymusowej w KL Auschwitz, poprzez pracę przymusową w narodowym socjalizmie, aż po współczesne środowiska pracy.

Na szerszą relację z drugiej części seminarium „Pracować fair” zapraszamy do działu „Wymiana zagraniczna. Wymiany polsko-niemieckie” znajdującą się na stronie www.dabrowska.info.

Kolejną okazję do spotkania się z kolegami niemieckimi młodzież „Dąbrowskiej” miała podczas wymiany polsko-niemieckiej.

Trwająca już od 8 lat współpraca pomiędzy Powiatowym Zespołem Nr 9 w Kętach

oraz Berufsbildende Schulen Nr. I w Uelzen stwarza uczniom wspaniałą okazję do rozwijania umiejętności językowych, poznawania życia codziennego, kultury i gospodarki naszych zachodnich sąsiadów zawierania nowych znajomości, a nawet przyjaźni.

Przygotowany w tym roku program obfitował w wiele atrakcji. Młodzież zwiedzała zabytki miasta Uelzen i Hamburga.

Mamy nadzieję, że współpraca pomiędzy szkołami będzie kontynuowana, ponieważ spotkania polsko-niemieckie służą integracji europejskiej, niwelują negatywne stereotypy i uprzedzenia oraz stanowią doskonałą okazję do rozwijania umiejętności językowych uczniów. Dziękujemy Dyrekcji PZ Nr 9 w Kętach oraz BBS Nr. I w Uelzen za przygotowanie spotkania, opiekunom polskim (Aleksandra Babicz, Tomasz Wróbel) oraz niemieckim (Erwin Ehlbeck, Dirk Österreicher) za realizację tegorocznego programu oraz za opiekę nad uczniami. Podziękowania składamy również Radzie Rodziców PZ Nr 9, Radzie Szkoły PZ Nr 9 w Kętach oraz Polsko Niemieckiej Współpracy Młodzieży z Warszawy za dofinansowanie kosztów ubezpieczenia za granicą oraz kosztów wyjazdu do Niemiec.

PZ 9

50 lat szkoły na podlesiu

Przeżyte chwile nie giną. Nie wiemy nigdy, kiedy wypłyną z dalekiej przeszłości, by nalać się na to, co przeżywamy obecnie.

Larysa Mitzner

W Zespole Szkolno-Przedszkolnym Nr 3 w Kętach 6 października br. odbyła się niecodzienna uroczystość. Świętowano szczególnie Jubileusz – 50-lecie istnienia budynku szkolnego. Dzień rozpoczął się Mszą Świętą w kościele parafialnym w Kętach Podlesiu. Po nabożeństwie pod tablicą pamięci patronów placówki złożone zostały kwiaty.

Swoją obecnością zaszczytili nas m.in. II zastępca Burmistrza Gminy Kęty Krzysztof Olejak, przewodniczący Rady Powiatu Oświęcimskiego oraz dyrektor Wydziału Infrastruktury Społecznej Urzędu Gminy Kęty Jarosław Jurzak, Skarbnik Gminy Wojciech Mreńca, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Józef Nycz, przewodniczący Rady Miejskiej w Kętach oraz Zarządu Dzielnicy Podlesie w poprzednich kadencjach Józef Skudlarski, emerytowani dyrektorzy, nauczyciele oraz pracownicy obsługi naszej szkoły, dyrektorzy pozostałych szkół z gminy Kęty, przedstawiciele OSP Kęty-Podlesie, budownicy szkoły, rodzice uczniów oraz wiele osób

zaprzyjaźnionych z tym miejscem.

W sali gimnastycznej zebranych gości powitała Pani Dyrektor Lidia Danek. W przemówieniu podkreśliła istotę wspomnień, które, choć minione, zawsze pozostają w pamięci.

Święto 50-lecia jest okazją do spojrzenia wstecz, chwili refleksji nad dotychczasowymi dokonaniem i oddania najwyższego szacunku dla historii i tradycji.

W przeszłość zabrała nas była dyrektor szkoły, Pani Urszula Włodarczyk, przypominając wybitne jednostki zasłużone i zaangażowane w życie szkolnej społeczności.

Historia szkoły jest bardzo bogata, sięga bowiem roku 1960, kiedy to powstał projekt budowy nowej placówki na Podlesiu. 22 lipca 1961 roku odbyła się uroczystość położenia kamienia węgielnego pod nowy gmach, a 7 października 1962 roku wprowadzono się do nowego budynku. Szkole nadano imię Bohaterów Westerplatte. W 1972 roku odsłonięta została pamiątkowa tablica ku czci patronów oraz nadano jej sztandar. Pierwszym Dyrektorem szkoły został Władysław Jasiński.

Całość spotkania uświetnił program artystyczny podopiecznych Zespołu Szkol-

no-Przedszkolnego nr 3. W tradycyjnym Polonezie zaprezentowali się najmłodszy uczestnicy. Młodzież z Grupy Teatralnej przypominała nam o patronach szkoły w spektaklu muzyczno-poetyckim, a w świat szkolnego życia wprowadziły gości dzieci z klasy trzeciej szkoły podstawowej.

Po części artystycznej zwiedzano szkołę i oglądano przygotowane materiały. Aby ułatwić „podróż w przeszłość” przygotowano liczne fotografie przypominające o starych przyjaźniach, pierwszych wychowawcach i młodzieńczych latach.

Pragniemy serdecznie podziękować wszystkim za wsparcie w przygotowaniu uroczystości, gościom za podzielenie się wspomnieniami, za serce, które nam okazały. Szkoła to nie tylko „kuźnia wiedzy”, ale przede wszystkim ludzie, ich dobre słowo, zaangażowanie i ofiarność.

Z codziennych radości budzi się nasza siła. Rzeka życzeń onieśmiela nas, a jednocześnie podwaja siły do pracy, daje poszukującej naturze sens życia i coś, dlaczego warto żyć!

Jesteśmy przekonani, że to, co najlepsze i najpiękniejsze, jest jeszcze przed nami.

Barbara Siwiec

Kęty, dnia 15.10.2012 r.

BURMISTRZ GMINY KĘTY

działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jednolity - Dz. U. z 2010 r. Nr 102, poz. 651 ze zm.)

informuje,

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Kęty Rynek 7 w dniach od 30.10.2012 r. do 21.11.2012r. zostaną wywieszane wykazy nieruchomości przeznaczonych:

I. do sprzedaży w trybie bezprzetargowym na rzecz głównego najemcy:

- lokalu mieszkalnego położonego w Kętach na os. Batalionów Chłopskich 2/10, wraz z udziałem w gruncie;
- lokalu mieszkalnego położonego w Kętach na os. Batalionów Chłopskich 3/11, wraz z udziałem w gruncie;
- lokalu mieszkalnego położonego w Kętach na os. Królickiego 8/2 wraz z udziałem w gruncie;
- lokalu mieszkalnego położonego w Kętach na os. Wyszyńskiego 15/40 wraz z udziałem w gruncie;
- lokalu mieszkalnego położonego w Kętach na os. Wyszyńskiego 1/36 wraz z udziałem w gruncie;

II. do dzierżawy w trybie bezprzetargowym na okres 3 lat części działki nr 3215/2 położonej w Kętach.

**Burmistrz Gminy Kęty
ogłasza II-gi przetarg ustny nieograniczony**

na sprzedaż nieruchomości stanowiącej własność Gminy Kęty obejmującej działkę nr 4634/2 o powierzchni 2442 m², zabudowanej budynkiem użytkowym przy ul. Sobieskiego nr 21 w Kętach. Dla nieruchomości założona jest księga wieczysta nr KR2E/00003237/2 prowadzona przez Sąd Rejonowy w Oświęcimiu Zamiejskowy VI Wydział Ksiąg Wieczystych w Kętach.

Zgodnie z ustaleniami obowiązującego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Kęty uchwalonego uchwałą Nr XXX/243/2005 Rady Miejskiej w Kętach z dnia 29.06.2005 r. (Dz. Urz. Woj. Małopolskiego Nr 472, poz. 3508) ze zmianami wprowadzonymi uchwałą Nr XXXVII/339/2010 Rady Miejskiej w Kętach z dnia 26.02.2010 r. (Dz. Urz. Woj. Małopolskiego Nr 146, poz. 894) w/w nieruchomość położona jest w terenach zabudowy usługowej w jednostce A11 UP.

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi: 943.900,00 zł (słownie: dziewięćset czterdzieści trzy tysiące dziewięćset złotych).

1. Przetarg odbędzie się w dniu 3 stycznia 2013 r. o godz. 10:00 w Sali Narad (I piętro) Urzędu Gminy Kęty Rynek 7.
2. W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne lub prawne, które wpłacą wadium w wysokości 100.000,00 zł (słownie: sto tysięcy złotych). Wadium może być wniesione tylko w formie wpłaty pieniężnej przelewem na konto Nr 89 1240 4748 1111 0000 4878 7949 (bank Pekao S.A.) w takim terminie, aby najpóźniej w dniu 31 grudnia 2012 r. wymagana kwota znajdowała się na koncie Urzędu Gminy Kęty. Dowód terminowego wniesienia wadium należy przedłożyć komisji przetargowej przed otwarciem przetargu.
3. Wadium zwrócone zostanie w terminie do 3 dni od daty przetargu, a wpłacone przez uczestnika, który przetarg wygrał zalicza się na poczet ceny nabycia nieruchomości. Wadium ulega przepadkowi w razie uchylecia się uczestnika, który przetarg wygrał, od zawarcia umowy kupna-sprzedaży nieruchomości.
4. Wylicytowaną cenę nabycia nieruchomości należy uiścić w całości przed zawarciem notarialnej umowy kupna-sprzedaży.
5. Koszty umowy notarialnej i wpisów do ksiąg wieczystych oraz ewentualnego odtworzenia granic nieruchomości ponosi nabywca.
6. Szczegółowych informacji na temat nieruchomości przeznaczonej do sprzedaży udziela Dyrektor Wydziału Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Gminy Kęty, pok. 30, telefon 33/844-76-00 wew.131, w godzinach pracy Urzędu.
- Oględzin nieruchomości można dokonać w dni robocze (od poniedziałku do piątku) w godzinach 8:00-14:00 po uprzednim uzgodnieniu terminu pod wskazanym wyżej adresem.
7. Burmistrz Gminy Kęty może odwołać ogłoszony przetarg z ważnej przyczyny.

Kęty, dnia 9.10.2012 r.

Burmistrz Gminy Kęty ogłasza II-gi przetarg ustny nieograniczony

na sprzedaż nieruchomości stanowiącej własność Gminy Kęty położonej w Kętach w rejonie ul. Zielonej obejmującej niezabudowaną działkę nr 4394/1 o pow. 1581 m², zapisaną w księdze wieczystej nr KR2E/00002537/8.

Zgodnie z ustaleniami obowiązującego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Kęty uchwalonego uchwałą Nr XXX/243/2005 Rady Miejskiej w Kętach z dnia 29.06.2005 r. (Dz. Urz. Woj. Małopolskiego Nr 472, poz. 3508) ze zmianami wprowadzonymi uchwałą Nr XXXVII/339/2010 Rady Miejskiej w Kętach z dnia 26.02.2010 r. (Dz. Urz. Woj. Małopolskiego Nr 146, poz. 894) w/w nieruchomość położona jest w terenach zabudowy grupowej - kontur A1MM.

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi: 87.770,00 zł (słownie: osiemdziesiąt siedem tysięcy siedemset siedemdziesiąt złotych) + 23 % VAT.

1. Przetarg odbędzie się 4 grudnia 2012 r. o godz. 9:00 w Sali Narad (I piętro) Urzędu Gminy Kęty Rynek 7.
2. W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne lub prawne, które wpłacą wadium w wysokości 9.000,00zł (słownie: dziewięć tysięcy złotych). Wadium może być wniesione tylko w formie wpłaty pieniężnej przelewem na konto Nr: 89 1240 4748 1111 0000 4878 7949 (bank Pekao S.A.) w takim terminie, aby najpóźniej w dniu 30 listopada 2012 r. wymagana kwota znajdowała się na koncie Urzędu Gminy Kęty. Dowód terminowego wniesienia wadium należy przedłożyć komisji przetargowej przed otwarciem przetargu.
3. Wadium zwrócone zostanie w terminie do 3 dni od daty przetargu, a wpłacone przez uczestnika, który przetarg wygrał, zalicza się na poczet ceny nabycia nieruchomości. Wadium ulega przepadkowi w razie uchylecia się uczestnika, który przetarg wygrał, od zawarcia umowy kupna-sprzedaży nieruchomości.
4. Wylicytowaną cenę nabycia nieruchomości należy uiścić w całości przed zawarciem notarialnej umowy kupna-sprzedaży.
5. Koszty umowy notarialnej i wpisów do ksiąg wieczystych oraz ewentualnego odtworzenia granic nieruchomości ponosi nabywca.
6. Szczegółowych informacji na temat przetargu udziela Dyrektor Wydziału Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Gminy Kęty, pok. 30, telefon 33 / 844-76-00 wew. 131, w godzinach pracy Urzędu.
7. Burmistrz Gminy Kęty może odwołać ogłoszony przetarg z ważnej przyczyny.

Kęty, dnia 09.10.2012 r.

XXVII sesja Rady Miejskiej w Kętach

5 października 2012 r. (piątek) o godz. 13:00 na sali sesyjnej Urzędu Gminy Kęty odbyła się XXVII sesja Rady Miejskiej.

Po otwarciu sesji i stwierdzeniu prawomocności obrad, ustalono ich porządek. Do porządku obrad w punkcie 7. wprowadzono projekty uchwał w sprawie nadania honorowego obywatelstwa Gminy Kęty Jego Ekscelencji Ks. Tadeuszowi Rakoczemu Biskupowi Diecezji Bielsko-Żywieckiej (podpunkt 24.) oraz w sprawie udzielenia dotacji celowej klubowi sportowemu (sekcja podnoszenia ciężarów KKS „Hejnał” Kęty; podpunkt 18.).

Radni przyjęli protokoły z XXIV i XXV sesji Rady Miejskiej w Kętach.

Przewodniczący Rady Eugeniusz Zawadzki poinformował radnych o działaniach podejmowanych w okresie międzysesyjnym (od 27 lipca do sesji bieżącej).

Skarbnik Gminy Kęty Wojciech Mreńca przedstawił radnym informację Burmistrza o przebiegu wykonania budżetu Gminy Kęty za I półrocze 2012 r. oraz o przebiegu wykonania planów finansowych jednostek za I półrocze 2012 r., z którymi Rada się zapoznła. Radni zapoznali się ponadto z opiniami Komisji Spraw Gospodarczych, Komisji Spraw Organizacyjno-Regulaminowych i Komisji Spraw Społecznych na temat tej informacji. Skarbnik przedstawił także informację Burmistrza o kształtowaniu się Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Kęty na lata 2012-2021 za I półrocze 2012 r.; radni zapoznali się z tą informacją oraz z opinią Komisji Spraw Gospodarczych na jej temat.

Rada przyjęła następujące uchwały:

- 1) w sprawie uchwalenia studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Kęty;
- 2) w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Kęty;
- 3) w sprawie zmian w Programie Rewitalizacji Miasta Kęty na lata 2007-2015;
- 5) w sprawie odstąpienia od żądania zwrotu udzielonej bonifikaty przy sprzedaży lokalu mieszkalnego nabytego od Gminy Kęty;
- 6) w sprawie wyrażenia zgody na przekazanie nieruchomości położonej w Malcu w nieodpłatne użytkowanie;
- 7) w sprawie wyrażenia zgody na nabycie nieruchomości gruntowej położonej w Bulowicach;
- 8) w sprawie zamiany gruntów położonych w Kętach;
- 9) w sprawie wyrażenia zgody na nabycie prawa użytkowania wieczystego nieruchomości gruntowej położonej w Kętach na os. 700-lecia na rzecz Gminy Kęty;
- 11) w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości położonej w Kętach przy Al. Jana Pawła II;
- 12) w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości położonej w Kętach przy ulicy Fabrycznej;
- 13) w sprawie wyrażenia zgody na wniesienie mienia do Miejskiego Zakładu Wodociągów i Kanalizacji spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Kętach;
- 14) w sprawie wyrażenia zgody na przyjęcie na rzecz Gminy Kęty darowizny nieruchomości stanowiących własność Skarbu Państwa, na których zlokalizowana jest częściowo Młynówka Czaniecka w Kętach;
- 15) w sprawie ustanowienia dnia odpustu ku czci Świętego Jana z Kęt świętem Miasta Kęty;
- 16) w sprawie zmiany w gminnym programie profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych oraz przeciwdziałania narkomanii na 2012 r.;
- 17) w sprawie określenia zasad udzielania dotacji celowej na prace konserwatorskie, restauratorskie lub roboty budowlane przy zabytkach wpisanych do rejestru zabytków położonych na obszarze Gminy Kęty, nie stanowiących jej wyłącznej własności;

- 18) w sprawie udzielenia dotacji celowej klubowi sportowemu (sekcja podnoszenia ciężarów Kęckiego Klubu Sportowego „Hejnał” Kęty);
- 19) w sprawie udzielenia dotacji celowej klubowi sportowemu (Uczniowski Międzyszkolny Klub Sportowy „Kęczanin”);
- 20) w sprawie udzielenia dotacji celowej klubowi sportowemu (Ludowy Klub Sportowy „Niwa” Nowa Wieś);
- 21) w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Gminy Kęty na lata 2012 - 2021;
- 22) w sprawie zmian uchwały budżetowej Gminy Kęty na rok 2012;
- 23) w sprawie zmian w składzie osobowym Komisji Spraw Społecznych (w skład komisji powołany został radny Karol Wadoń);
- 24) w sprawie nadania honorowego obywatelstwa Gminy Kęty Jego Ekscelencji Ks. Tadeuszowi Rakoczemu Biskupowi Diecezji Bielsko-Żywieckiej.

Interpelacje i zapytania radnych:

Radny Wiesław Gawęda złożył interpelację pisemną dotyczącą zadania budowy mostu przy firmie Kartonex w Łękach; poprosił o ujawnienie treści umowy podpisanej przez Gminę z przedsiębiorstwem, podanie informacji dotyczącej partycypacji firmy w kosztach i czy dotyczy ona wykonania projektu technicznego, czy budowy obiektu.

1. Radny Wiesław Gawęda, na wniosek środowiska nauczycielskiego Gminy Kęty zapytał, czy Burmistrz wyraził zgodę, aby obecny dyrektor Ośrodka Sportu i Rekreacji w Kętach pracował równocześnie jako nauczyciel wychowania fizycznego w Państwowym Zespole nr 11 Szkół im. Stanisława Wyspiańskiego w Kętach.

Burmistrz Tomasz Bąk odpowiedział, że kandydat nie wystąpił do niego o taką zgodę i burmistrz niczego w tej sprawie nie podpisywał.

2. Radny Wiesław Gawęda zwrócił uwagę na zagrażający bezpieczeństwu stan techniczny słupów elektrycznych przy ul. Wiśniowej w Kętach.

Burmistrz Tomasz Bąk podziękował za zgłoszenie tej uwagi i powiedział, iż Urząd zajmie się tym problemem; zostanie wystosowane odpowiednie pismo do właściciela słupów, czyli firmy Tauron.

3. Radny Wiesław Gawęda zaapelował do służb mundurowych o wzmoczoną kontrolę okolicy wyjazdu z ul. Legionów w ul. Sobieskiego, ponieważ kierowcy notorycznie lekceważą umieszczony w tym miejscu znak „Stop”. Radny zwrócił także uwagę, iż w pobliżu skrzyżowania znajduje się pogotowie, wyjazd spod którego przesłania rosnące po lewej jego stronie drzewo.

Burmistrz Tomasz Bąk podzielił niepokój radnego i zgodził się, iż to niebezpieczny wyjazd i dochodzi tam do zdarzeń drogowych. Zadanie „Poprawa bezpieczeństwa na ul. Sobieskiego” zostało zgłoszone do wspólnej realizacji z Powiatem (ponieważ ul. Sobieskiego to droga powiatowa) w roku budżetowym 2013. W Urzędzie trwają dyskusje nad możliwymi rozwiązaniami dotyczącymi poprawy bezpieczeństwa na tym skrzyżowaniu. Burmistrz powiedział, iż przekaze informację radnego służbom mundurowym i poprosi o szczególne nadzorowanie przez nie tego miejsca, w miarę możliwości oraz dostępnych sił i środków. Burmistrz poprosił dyrektora Wydziału Środowiska i Przedsiębiorczości Włodzimierza Bujarka o pilotowanie sprawy drzewa i kontakt z dyrektorem Gminnego Zakładu Opieki Zdrowotnej, który to winien wystąpić o ewentualną zgodę na wycięcie drzewa.

4. Radny Rafał Ficoń zapytał, czy jest możliwość poprawy koordynacji działań między urzędem a wykonawcami remontów ulic tak aby uniknąć zakorkowania miasta, jak miało to miejsce w sierpniu, gdy prace prowadzone były na całości lub części trzech równoległych dróg biegnących w kierunku północ-południe (ul. Mickiewicza, Kosciuszki, Sienkiewicza i Jana Kantego).

Burmistrz Tomasz Bąk podziękował za słuszną interpelację; zgodził

się z radnym, że tego typu kumulacje prac nie powinny mieć miejsca i zapowiedział przykładanie większej uwagi do tej kwestii w przyszłości. Powiedział także, że Gmina Kęty nie do końca ma możliwość ingerowania w zatwierdzone wcześniej harmonogramy prac; zwraca się jednak z prośbami i apelami do innych zarządców dróg, np. Zarządu Dróg Wojewódzkich. Burmistrz nie zgodził się z radnym w sprawie urzędniczej niekompetencji i stanął w obronie pracowników, którzy ciężko pracowali przy projektach i po kilka razy sprawdzali, co dzieje się w miejscach prowadzenia robót, a w razie potrzeby monitorowali i interweniowali.

5. Radny Rafał Ficoń chciał wiedzieć, czy uczestnictwo Burmistrza w Forum Ekonomicznym w Krynicy oraz materiał sponsorowany na temat tego wydarzenia opublikowany na jednej ze stron internetowych finansowane zostały ze środków budżetowych, a więc publicznych; jeśli tak, radny poprosił o podanie wydanej na ten cel kwoty.

Burmistrz Tomasz Bąk odpowiedział, iż jego wyjazd do Krynicy kosztował w sumie 2 062,50 zł. Na kwotę tę złożył się koszt udziału – 1 291,50 zł, koszty delegacji – 156 zł i koszty promocyjnego materiału, który ukazał się na jednym z portali internetowych – 615 zł.

Radny Karol Wadoń, w imieniu Ludowego Klubu Sportowego „Zgoda” Malec, złożył interpelację pisemną dotyczącą możliwości zakupu przez Gminę Kęty dla klubu kosiarki samojezdnej (traktorka).

Radny Andrzej Bryzek złożył dwie interpelacje pisemne dotyczące nie wypłacenia mieszkańcom w terminie odszkodowań za działki przejęte na rzecz Gminy Kęty na potrzeby budowy chodnika przy ul. Wszystkich Świętych oraz terminu naprawy miejsca na ul. Ogrodowej uszkodzonego w czasie wyznaczonego tą drogą objazdu na czas remontu ul. Wszystkich Świętych.

6. Radny Andrzej Bryzek, na prośbę mieszkańców, zawniósł o ustanowienie ograniczenia do 30 min. postoju pojazdów na parkingach na Rynku, aby mogli z niego korzystać także inni użytkownicy czy przyjezdni. Radny dodał, iż ograniczenie można wprowadzić w określonych godzinach, np. od 7:00 do 20:00.

Burmistrz Tomasz Bąk stwierdził, iż pomysł jest niezły i zostanie wzięty pod rozwagę. Tego typu reorganizacja na dwóch znajdujących się na Rynku parkingach może zostać przeprowadzona pod warunkiem konsekwentnego sprawdzania i egzekwowania tego kto, gdzie i jak długo parkował. Są ku temu możliwości techniczne, ponieważ zainstalowane na Rynku kamery na to pozwalają. Burmistrz zapowiedział przeprowadzenie konsultacji tego pomysłu z osobami pracującymi w pobliżu Rynku i parkującymi na nim. Zaznaczył, iż nie będzie to szybki proces, ale gmina zajmie się tym niezwłocznie.

7. Radny Andrzej Bryzek poprosił o sprawdzenie i usunięcie informujących o objęciu znaków ustawionych na czas zamknięcia dla ruchu ul. Mickiewicza w Kętach.

Burmistrz Tomasz Bąk odpowiedział, iż zostanie sprawdzone, czy znak został ustawiony przez gminę. Jeśli tak, będzie on niezwłocznie usunięty, ponieważ pozostała po zakończeniu remontu tablica nie przynosi gminie chwały. Burmistrz poprosił także, aby tego typu sprawy zgłaszać telefonicznie i tym sposobem wspomóc Urząd w bieżącej pracy.

8. Radny Stanisław Tadeusz Drzyżdżyk poprosił o wyjaśnienie przyczyn wzrostu kosztów (o 600%) odbioru przez przedstawiciela Miejskiego Zakładu Wodociągów i Kanalizacji wykonanego przyłącza kanalizacyjnego do posesji oraz powodów nierównego traktowania mieszkańców, którzy za odbiór przykanalika wykonanego we własnym zakresie muszą płacić, a gdy wykonanie tegoż zleca się MZWiK odbiór jest bezpłatny. Zdaniem radnego narusza to zasady wolnego rynku i jest swoistą formą wymuszenia.

Dyrektor Techniczny MZWiK Stanisław Nycz wyjaśnił, iż cena odbioru technicznego za wykonany przyłącz w wysokości 30 zł, na którą powoływał się radny, obowiązywała w 2008 r. i była to najniższa możliwa

stawka dla mieszkańców Kęt. W tamtym czasie ceny były zróżnicowane w zależności od oddalenia przyłącza od siedziby MZWiK. W zeszłym roku Zarząd podjął decyzję o urealnieniu i ujednoczeniu ceny przyłącza dla wszystkich mieszkańców Kęt. Po kalkulacjach uchwałą Zarządu wprowadzono cenę w wysokości 130 zł netto. Cena obejmuje koszt dojazdu oraz czynności ekipy dokonującej odbioru. Dyrektor zaprzeczył, jakoby MZWiK wymuszała na mieszkańcach zlecenie wykonania przyłącza przez Spółkę. Zgodnie z warunkami włączenia się do sieci, przyłącz może wykonać właściciel, MZWiK lub inna firma tym się zajmująca – mieszkaniec ma wybór. Zlecenie wykonania przyłącza MZWiK zwalnia z opłat za odbiór, ponieważ Spółka nie musi sama się sprawdzać; w innym przypadku należy sprawdzić, czy przyłącz został wykonany zgodnie z warunkami.

9. Radny Stanisław Tadeusz Drzyżdżyk chciał wiedzieć, jakie są przyczyny likwidacji etatów drugich zastępców dyrektorów w Zespole Szkolno-Gimnazjalnych nr 1 oraz nr 2 w Kętach.

I zastępca burmistrza Dariusz Laszczak odpowiedział, iż prawo przesądza o konieczności utworzenia stanowiska wicedyrektora, gdy w danej szkole liczba oddziałów przekracza 12. Kwestia decyzji o liczbie kolejnych stanowisk wicedyrektorskich pozostaje w gestii organu prowadzącego, czyli burmistrza. Obie wymienione placówki składają się z dwóch szkół – szkoły podstawowej i gimnazjum; o ile w szkołach podstawowych liczba 12 oddziałów jest przekroczona, o tyle w gimnazjach nie, stąd nie ma obowiązku powoływania stanowiska drugiego wicedyrektora. Nie ma regulacji wskazujących, że w zespole szkół, przy takiej czy innej łącznej liczbie oddziałów, należy powoływać określoną ilość stanowisk wicedyrektorów. Likwidacja stanowisk drugich wicedyrektorów to także kwestia obniżenia kosztów o cały etat, czyli, jak sądzi wiceburmistrz, o kwotę na poziomie ok. 100 tys. zł rocznie w przypadku każdej z placówek. I zastępca zaznaczył, że likwidacja stanowisk drugich wicedyrektorów to pewien projekt mający pokazać, czy możliwe jest prowadzenie placówki w taki sposób – zdaniem wóldarza jest; konsekwencje tego posunięcia będą obserwowane i monitorowane.

10. Radny Stanisław Tadeusz Drzyżdżyk zapytał, jakie działania zostały podjęte w sprawie remontu ul. 3 Maja (odcinek od dawnej „Bombonierki” do końca ulicy) oraz os. Kościuszki.

Burmistrz Tomasz Bąk powiedział, iż w roku 2012 żadne środki na os. Kościuszki nie były zarezerwowane, ale kwestia ta pojawia się w tej chwili na etapie projektowania budżetu na rok 2013. Burmistrz zapewnił, że wie, iż wykonane są projekty remontu osiedla oraz wie, że wstępny koszt tego, co zaproponowano na os. Kościuszki, to 350 tys. zł. O tym, czy i jakie środki zostaną przeznaczone na os. Kościuszki, zadecyduje Rada Miejska, dyskutując nad projektem budżetu i podejmując uchwałę budżetową na rok 2013. II zastępca burmistrza Krzysztof Olejak powiedział, że ul. 3 Maja jest drogą powiatową. Decyzja pozwalająca na realizację inwestycji drogowej została uchylona przez Wojewodę. Obecnie trwają prace, aby ponownie złożyć dokumenty do Starostwa Powiatowego w Oświęcimiu. Prace nieco się przeciągają, ponieważ niektóre uzgodnienia straciły swą ważność. Gotową decyzję zezwolenia na realizację inwestycji drogowej powinno udać się uzyskać na przełomie roku. Burmistrz Tomasz Bąk dodał, iż ul. 3 Maja pojawia się we wnioskach na etapie projektowania budżetu w roku 2013 jako wspólne przedsięwzięcie Gminy i Powiatu. Nie ulega wątpliwości, że stan ulicy wymaga podjęcia szybkich działań. Ul. 3 Maja zajmuje także wysokie miejsce na liście prac, jakie prowadzić ma w przyszłym roku MZWiK.

11. Radny Stanisław Tadeusz Drzyżdżyk, w imieniu osób niepełnosprawnych, poprosił o obniżenie krawężników na przejściach dla pieszych, ponieważ ich wysokość stanowi uciążliwość i utrudnienie, zwłaszcza dla osób poruszających się na wózkach inwalidzkich. Radny zapowiedział, iż przedłoży listę takich miejsc

(inwentaryzację) po zakończeniu sesji.

Burmistrz Tomasz Bąk podziękował za cenną interpelację i zwrócenie uwagi na ten problem. Zauważył jednak, że w miejscach, gdzie przejścia budowane są od nowa, np. na obwodnicy, krawężniki są już obniżone. Burmistrz przyznał, że bariery architektoniczne dla niepełnosprawnych istnieją: w budynku samego Urzędu, w przypadku Biblioteki (jak zauważyła Radna Maria Karaim), Muzeum, większości szkół oraz ich sal gimnastycznych i na basenie. Burmistrz powiedział, że to problem, z którym należy się zmierzyć i popracować nad jego rozwiązaniem.

Radny Andrzej Wiśniowski złożył dwie interpelacje pisemne, w których poprosił o udostępnienie informacji na temat dofinansowania wszystkich klubów sportowych z gminy Kęty w latach 2010-2012 oraz o udostępnienie informacji dotyczących wykorzystania czasu wszystkich sal gimnastycznych będących własnością gminy, w tym hali OSiR w Kętach oraz podanie, jakie podmioty i kiedy z nich korzystają i czy, jeśli tak – w jakiej wysokości, zalegają z opłatami.

12. Radny Andrzej Wiśniowski poprosił także o pisemną odpowiedź na pytanie, dlaczego Urząd Gminy w Kętach nie udzielił odpowiedzi na pismo KKS „Hejnał” Kęty wystosowane do dyrektora Szkoły Podstawowej nr 1 w Kętach, a przekazane następnie Urzędowi, w sprawie możliwości nieodpłatnego korzystania z sali gimnastycznej w tejże szkole.

I zastępca burmistrza Dariusz Laszczak wyjaśnił, iż kwestie związane z wynajmowaniem sal oddanych trwale w zarząd placówkom oświatowym są uregulowane uchwałą Rady Miejskiej z 25 lutego 2011 r. Opisana w niej procedura nie przewiduje na żadnym etapie odpowiedzi ze strony burmistrza do podmiotu ubiegającego się o wynajem sali. Podmiot, który jest zainteresowany takim wynajmem, użyczeniem bądź jakkolwiek inną formą, zwraca się do dyrektora placówki. Ten opiniuje czy też uzgadnia możliwość w tym zakresie z burmistrzem i to dyrektor udziela pisemnej odpowiedzi podmiotowi wnioskującemu, a nie burmistrz.

13. Radna Maria Karaim, w imieniu mieszkańców Kęckich Gór Południowych, szczególnie ul. Widok, poprosiła o pomoc w rozwiązaniu zgłaszanego przez mieszkańców problemu nocnego uciążliwego hałasu oraz metalicznej woni dochodzących z terenu zakładów Grupy Kęty.

Burmistrz Tomasz Bąk zapowiedział, iż sprawą zajmie się Wydział Środowiska i Przedsiębiorczości UG i poprosił o więcej szczegółów typu technicznego, tzn. czy hałas ma miejsce każdej nocy i o jakiej porze oraz, jeśli da się to określić, jaka konkretnie firma jest jego sprawcą itp. Gmina, w interesie mieszkańców, wystąpi do przedsiębiorcy w tej kwestii.

Radny Ludwik Furtak, w imieniu mieszkańców części ul. Czajki, złożył pisemną prośbę o nieodpłatne przejęcie przez Gminę Kęty drogi dojazdowej do budynku przy ul. Czajki 8.

Rada zapoznała się ze sprawozdaniem Burmistrza z działalności w okresie międzysesyjnym i nie wniosła do niego uwag.

Przewodniczący Rady Miejskiej Eugeniusz Zawadzki poinformował radnych o sprawach, jakie wpłynęły do Rady w formie pisemnej w okresie międzysesyjnym (od 27 lipca do sesji bieżącej).

Radna Maria Karaim zwróciła się z prośbą do komendanta Straży Miejskiej o podanie do publicznej wiadomości przepisów dla rowerzystów, ponieważ ich nieznajomość zagraża bezpieczeństwu.

Radny Andrzej Wiśniowski wyraził głębokie uznanie dla prezesa Miejskiego Zakładu Energetyki Ciepłej w Kętach Artura Grucela i podziękował za wspaniałe przeprowadzenie prac remontowych na terenie dzielnicy Nowe Miasto, szczególnie na os. Wyszyńskiego.

Radny Lesław Kuźma zwrócił uwagę na wpływające do Urzędu Gminy Kęty pisma mieszkańców dotyczące nieodpłatnego przekazania Gminie dróg.

Głos zabrał także zamieszkały przy ul. Świętokrzyskiej Pan Krzysztof Stawowczyk, przez którego ogród, zgodnie z Miejscowym Planem Zagospodarowania Przestrzennego Gminy Kęty przyjętym uchwałą Rady Miejskiej w Kętach z dnia 29.06.2005 r., przebiegać ma droga.

Na temat przyjętych przez radnych uchwał, w których zgodzili się m.in. na rozbudowę kęckiego targowiska oraz przeniesienie Muzeum do budynku Rynek 13, a tym samym dokonanie wielomilionowych wydatków z gminnego budżetu, wypowiedział się także Pan Jacek Suchy.

Szerszą relację z XXVII sesji Rady Miejskiej w Kętach znajdują Państwo na portalu Info Kęty.

Natalia Golaś

Burmistrz Gminy Kęty ogłasza IV-ty przetarg ustny nieograniczony

na sprzedaż nieruchomości stanowiącej własność Gminy Kęty położonej w Łękach przy ul. Akacjowej zabudowanej wiatą magazynową, obejmującą działki nr: 294/1 i 294/2 o pow. łącznej 3600 m², zapisaną w księdze wieczystej nr KR2E/00011356/1.

Zgodnie z ustaleniami obowiązującego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Kęty uchwalonego uchwałą Nr XXX/243/2005 Rady Miejskiej w Kętach z dnia 29.06.2005 r. (Dz. Urz. Woj. Małopolskiego Nr 472, poz. 3508) ze zmianami wprowadzonymi uchwałą Nr XXXVII-/339/2010 Rady Miejskiej w Kętach z dnia 26.02.2010 r. (Dz. Urz. Woj. Małopolskiego Nr 146, poz. 894) w/w nieruchomość położona jest w terenach zabudowy usługowej o charakterze komercyjnym - kontur D2U.

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi: 76.000,00 zł (słownie: siedemdziesiąt sześć tysięcy złotych) + 23 % VAT.

Cena wiaty magazynowej wynosi: 4.576,46 zł brutto (słownie: cztery tysiące pięćset siedemdziesiąt sześć złotych 46/100) i nie podlega licytacji.

1. Przetarg odbędzie się 4 grudnia 2012 r. o godz. 10:00 w Sali Narad (I piętro) Urzędu Gminy Kęty Rynek 7.

2. W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne lub prawne, które wpłacą wadium w wysokości 10.000,00zł (słownie: dziesięć tysięcy złotych). Wadium może być wniesione tylko w formie wpłaty pieniężnej przelewem na konto Nr: 89 1240 4748 1111 0000 4878 7949 (banku Pekao S.A.) w takim terminie, aby najpóźniej w dniu 30 listopada 2012 r. wymagana kwota znajdowała się na koncie Urzędu Gminy Kęty. Dowód terminowego wniesienia wadium należy przedłożyć komisji przetargowej przed otwarciem przetargu.

3. Wadium zwrócone zostanie w terminie do 3 dni od daty przetargu, a wpłacone przez uczestnika, który przetarg wygrał, zalicza się na poczet ceny nabycia nieruchomości. Wadium ulega przepadkowi w razie uchylecia się uczestnika, który przetarg wygrał, od zawarcia umowy kupna-sprzedaży nieruchomości.

4. Wylicytowaną cenę nabycia nieruchomości należy uiścić w całości przed zawarciem notarialnej umowy kupna-sprzedaży.

5. Cenę brutto wiaty magazynowej należy wpłacić na konto wskazane przez właściciela, tj. SR-H "SKIBA" w Kętach, nie później niż 3 dni przed zawarciem umowy.

6. Koszty umowy notarialnej i wpisów do ksiąg wieczystych oraz ewentualnego odtworzenia granic nieruchomości ponosi nabywca.

7. Szczegółowych informacji na temat przetargu udziela Dyrektor Wydziału Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Gminy Kęty, pok. 30, telefon 33/844-76-00 wew. 131 w godzinach pracy Urzędu.

8. Burmistrz Gminy Kęty może odwołać ogłoszony przetarg z ważnej przyczyny.

Kęty, dnia 09.10.2012 r.



Karol Larisch (litografia nieznanego autora),
R. Kincel, *Kłopotliwy książę Sułkowski*, Katowice 1984

Napoleoński epizod barona Karola Larischa

odżyła jednak nadzieja na odzyskanie niepodległości. Był to czas, kiedy bacznie obserwowano poczynania Napoleona Bonaparte, od lat walczącego i odnoszącego imponujące zwycięstwa nad zaborcami Polski. Jedną z osób z nadzieją patrzących na władcę Francji był wspomniany baron Karol Larisch – młody arystokrata pochodzący z zamożnego rodu. Niniejszy artykuł porusza krótki, ale niezwykle ciekawy wątek napoleoński młodego Larischa, który zaledwie w wieku 19 lat został mianowany podpułkownikiem w jednym z pułków kawalerii wojska polskiego uformowanych w 1807 roku na Śląsku.

Karol Larisch przyszedł na świat 10 lutego 1788 roku w Osieku – nowej siedzibie rodowej. Jego ojcem był Karol Waclaw Larisch, jeden

z prekursorów górnośląskiego górnictwa, zaś matką Alojza ze Zborowskich. Pierwszy okres swojego życia (do ukończenia 14 lat) Karol junior spędził w rodzinnych dobrach w Słupnej i Osieku, gdzie pobierał nauki pod okiem opiekunów. W 1802 roku arystokrata wraz z guwernerem wyjechał do Krakowa dla odbycia dalszej edukacji. Nauka raczej nie wzbudzała w nim zbyt wielkiej fascynacji, dlatego dość szybko zarzucił studia. Matka miała dość ambitne zamierzenia wobec Karola, o czym może świadczyć zaproszenie do Osieka nowego nauczyciela – pijara ks. Majera. Duchowny miał przygotować nowego wychowanka do egzaminów wstępnych w elitarniej wiedeńskiej szkole Theresianum. Chcąc uniknąć studiów w Wiedniu, Karol zaczął prawdopodobnie symulować chorobę. Matka posłała go na kurację do wód w Czarkowie. W śląskim uzdrowisku baron poznał księcia bielskiego Jana Sułkowskiego, będącego typem awanturnika i hulaki. Losy dwóch arystokratów spłoty się na dobre, kiedy to w 1806 roku ks. Sułkowski został szwagrem Karola, biorąc za żonę jego starszą siostrę – Ludwikę Larischównę.

W tym czasie Napoleon na czele Wielkiej Armii zaatakował Prusy. 14 października 1806 roku, w dwóch równoległych bitwach pod Jeną i Auerstädt, Francuzi zaledwie w ciągu kilku godzin rozgromili potężną armię pruską. Po rozbiciu sił nieprzyjaciela, napoleońskie korpusy rozpoczęły błyskawiczny marsz na wschód, zdobywając

prawie bez walki kolejne miasta i fortece: Prenzlau, Szczecin, Rostock, Lubekę, Magdeburg. W ostatnich tygodniach 1806 roku na Śląsk, który znajdował się wówczas jeszcze w rękach pruskich, wkroczyły oddziały IX korpusu Wielkiej Armii pod dowództwem ks. Hieronima Bonaparte.

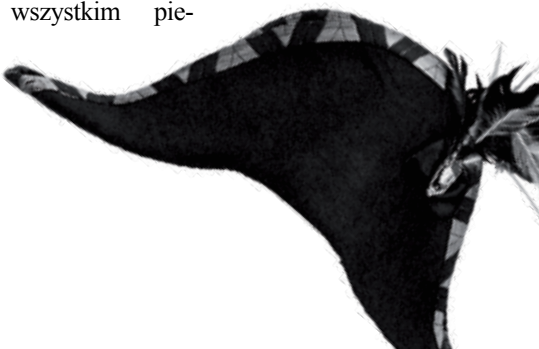
Wojna francusko-pruska zaktywizowała do działań barona Larischa oraz jego szwagra. Ks. Sułkowski opuścił niedawno poślubioną żonę i przekroczył granicę pruską. Na pograniczu Śląska zdołał zebrać grupkę lokalnie działających oddziałów partyzanckich i przystąpił do formowania z nich pułku huzarów. Wkrótce do regimentu ks. Sułkowskiego dołączył Karol Larisch, który zabrał ze sobą 4 konie oraz oszczędności w kwocie 500 talarów. Wraz z baronem Galicję opuściły także jego matka oraz dwie siostry. Ucieczka rodziny Larischów na Śląsk spowodowała represje władz austriackich, które nałożyły sekwestr na ich galicyjskie dobra.

Karol Larisch zaciągnął się do oddziału szwagra, a przywiezione przez niego pieniądze zostały spożytkowane na wyekwipowanie regimentu. Jednostkę, w której rozpoczął służbę młody baron, tak scharakteryzował historyk Janusz Staszewski – autor opracowania dotyczącego wojska polskiego na Śląsku w okresie napoleońskim: *Pułk ten nie mieścił się w etatowych ramach armii polskiej i chociaż z Polaków się składał pozostawał na etacie i żołdzie wojska francuskiego, na razie jednak taktycznie i organizacyjnie podlegał władzom wojskowym polskim. Jak wszelkie oddziały partyzanckie, nie odznaczał się ten pułk i porządkiem czego przykładem zresztą był i sam dowódca [...] Sułkowski podawał w swoich raportach znacznie wyższy stan swego pułku, lepszy i liczniejszy ekwipunek, niż to było w rzeczywistości. Pragnął te niedokładności wyrównać drogą rekwizycji, co we własnym kraju było niemożliwym.*

Przy formowaniu pułku ks. Sułkowskiego pojawiły się liczne przeszkody. Do oddziału zgłaszali się licznie ochotnicy, ale zaczęło brakować koni, wojskowej odzieży, żywności, a przede wszystkim pie-

Larischowie byli prastarym rodem, którego korzenie sięgały jeszcze czasów średniowiecza. W XIII w. ich protoplaści przybyli na Śląsk z terenów Tyrolu. Na przełomie XV i XVI w. z rodu wyodrębniły się dwie linie: pierwsza z Naczęstawic na Górnym Śląsku, druga z Ligoty na Śląsku Cieszyńskim. Pod koniec XVIII w. linia Larischów pochodząca z Naczęstawic dorobiła się znacznego majątku, stając się właścicielami posiadłości znajdujących się niedaleko Kęt.

Jednym z przedstawicieli rodu był baron Karol Józef Eugeniusz Larisch, który miał okazję żyć w niezwykle burzliwych czasach, kiedy to I Rzeczypospolita została wymazana z map ówczesnej Europy. Na początku XIX w. w sercach wielu Polaków



niędzy. Kwota, którą podarował Larisch, była jedynie kroplą w morzu potrzeb. Chcąc wyeliminować problemy aprowizacyjne, dowódca regimentu zaczął organizować wyprawy rekwizycyjne obejmujące dużą część pruskiego Śląska. Wyprawy te zaczęły bardziej przypominać bezwzględną działalność rabunkową, której ofiarami padali mieszkańcy Pszczyny, Gliwic, Zabrzeżu, Imielina i Mysłowic. Na działalność Sułkowskiego posypały się liczne skargi ze strony urzędników i zrozpaczonej ludności cywilnej. Doszło nawet do potyczki pomiędzy kawalerzystami księcia Sułkowskiego a oddziałem powstańczym dowodzonym przez pułkownika Męcińskiego, który stanął w obronie miejscowej szlachty.

W obliczu problemów ks. Sułkowski wyjechał do Warszawy, aby spotkać się z samym Napoleonem w celu uzyskania jego wsparcia w sprawie formowania wojska. W czasie nieobecności dotychczasowego dowódcy, komendę nad regimentem przejął Karol Larisch. W Warszawie ks. Sułkowski spotkał się z Napoleonem na specjalnej audiencji. Przedstawił siebie i barona Larischa jako gorących polskich patriotów, wspomniawszy przy tym o ich dotychczasowych zasługach w tworzeniu regimentu lekkiej kawalerii. Na koniec Sułkowski uprosił cesarza Francji o przyznanie stopni oficerskich: jemu stopnia pułkownika, zaś Larischowi – podpułkownika. Warszawskie spotkanie z księciem wywarło duże wrażenie na Napoleonie, dlatego bez wahania zaakceptował awanse oficerskie dwóch galicyjskich arystokratów. Patent na podpułkownika dla barona Karola Larischa został podpisany w Warszawie 4 marca 1807 r. Dokument sygnował ks. Józef Poniatowski, stojący w tym czasie na czele wydziału wojny. Awans na wyższy stopień oficerski musiał być bez wątpienia bardzo nobilitujący dla młodego barona, który nie posiadał prawie żadnego doświadczenia wojskowego.

Informacje na temat nominacji oficerskich Sułkowskiego i Larischa znalazły się w 21 numerze „Gazety Korespondenta Warszawskiego i Zagranicznego” z 1807 roku: *Cesarz Francuzów i Król Włoch Napoleon Wielki, mianował przez rozkaz dzienny wydany 4 t. m. Książęca Jana Sułkowskiego z Bielska, pierwszym Pułkownikiem i właścicielem Regimentu Lekkiej jazdy, który książę utworzył i pozwolił mu dopełnić go do 1200 ludzi, wcielając do niego oddziały Polaków nie przyłączone jeszcze do legii Polskich. Co większa, podarował mu także Monarcha broń potrzebną do tego korpusu, któ-*

ry wziął na swój żołd, a mianował Pana Puszaka Pułkownikiem drugim, Hrabiego zaś Karola Larisch, szwagra Książęcia, Podpułkownikiem w tymże regimencie.

Mimo zatwierdzenia awansów oficerskich, sytuacja finansowa w pułku kawalerii Larischa nie poprawiła się. W dalszym ciągu brakowało pieniędzy i podstawowych środków materiałowych. Spowodowało to nasilenie działalności rabunkowej prowadzonej przez Sułkowskiego działającego w myśl zasady, że każdy sposób na wyekwipowanie swojego regimentu jest dobry. Ogromne zgorzienie wywołały dwie rozbójnicze wyprawy księcia do Łędzin i Bytomia. Ludność zrabowanych miast wystosowała skargi do władz cywilnych w Warszawie oraz do francuskiego generała dowodzącego na Śląsku. Jeden z polskich oficerów dowodzący oddziałami powstańczymi – podpułkownik Trembicki otrzymał instrukcję rozbrojenia oddziału Sułkowskiego oraz aresztowania księcia i jego oficerów. Trembicki wykonał polecenie przełożonych, a awanturniczy książę wraz z Karolem Larischem zostali aresztowani i oddani pod sąd wojenny do Siewierza. Sułkowskiemu udało się jednak zbiec z aresztu, natomiast baron stanął przed sądem. W działaniach Larischa nie dopatrzonego się winy i ostatecznie został on oczyszczony z wszelkich zarzutów.

Młody Karol czuł ogromny zawód i zażenowanie z zaistniałej sytuacji. Pozostawiony na pastwę losu przez szwagra, miał dosyć całej tej wojennej awantury. Wkrótce baron podał się do dymisji, którą wysłał do gen. Gouviona Saint-Cyra w Warszawie. W maju 1807 roku Larisch powrócił do Osieka. Kiedy tylko pojawił się w rodzinnych stronach, został aresztowany przez Austriaków i osadzony w twierdzy w Ołomuńcu. W kwietniu 1808 roku Karol Larisch stanął przed sądem wyjątkowym, któremu przewodził hrabia Bubna. Zarzuty, jakie postawiono baronowi, dotyczyły tego, iż jako poddany cesarza Austrii służył on w obcym wojsku. W przyjętej linii obrony Larisch wykazał, że dziedziczenie po ojcu dóbr znajdujących się zarówno w Galicji, jak w zaborze pruskim oznaczało, że otrzymywał on status tzw. „różnokrajowego poddanego” i w związku z tym nie musiał poddawać się restrykcyjnym przepisom paszportowym. Na jego korzyść przemawiał także fakt, że nie podniósł oręża przeciwko Austrii a także zdecydował się na dobrowolny powrót do Galicji.

Sędzia nie dopatrzył się winy u byłego oficera napoleońskiego. Na mocy decyzji



sądu poddano barona nadzorowi policyjnemu. Przy okazji zmuszony był również do pobierania obowiązkowej nauki, która miała odbywać się w jednym z zakładów edukacyjnych w Wiedniu. Po dwóch latach w 1810 Karol Larisch został uwolniony spod nadzoru i powrócił do rodzinnego majątku. To ostatecznie zwińczyło burzliwy wątek napoleoński w jego życiu.

Andrzej Małysa

Bibliografia:

- „Gazeta Korespondenta Warszawskiego i Zagranicznego”, nr 21 z 1807 r.,
- Kincel Ryszard, *Kłopotliwy książę Sułkowski*, Katowice 1984 r.,
- Staszewski Janusz, *Wojsko Polskie na Śląsku w dobie napoleońskiej*, Katowice 1936 r.,
- Tylza-Janosz Marta, *Elity urodzenia. Nicodienne życiorysy właścicieli majątków ziemskich w okolicach Kęt w I połowie XIX w.* (artykuł w druku, zostanie opublikowany w najnowszym XVI numerze „Almanachu Kęckiego”),
- Vaňáček Michael, *Książę bielski Jan Sułkowski w służbie Napoleona w latach 1806-1809*, „Zaranie Śląskie”, Katowice – Cieszyn 1959, R. XXII, z. 4.,
- Wawel-Louis Józef, *Okrucy historyczne zebrane po dawnych aktach, archiwach i dokumentach*, Kraków 1898.,
- Ziemia Paweł, *Monografia wsi i parafii Bulowice koło Kęt, Kęty 2009.*



Pierwsze mecze i punkty

roku tuż po godz. 12. w kęckiej hali OSiR jedni płakali, drudzy skakali, rzucając się pobliskiej osobie na szyję, a jeszcze inni, połączeni śpiewem, bili brawo.

W sobotę 6 października nasze miasto rozpoczęło nowy etap w swojej historii. W miejscowej hali OSiR doszło do niecodziennego wydarzenia, czyli pierwszego meczu kęckiej drużyny w I lidze piłki siatkowej mężczyzn. Może sam debiut nie wypadł zbyt okazale, bo kęccy siatkarze przegrali 1:3, ale o wstydzie z pewnością nie można mówić zwłaszcza, że podopieczni trenerów Marka Błasiaka i

mecz, a te bywają specyficzne. Część chłopaków jeszcze nigdy nie grała w pierwszej lidze. Myślę, że z każdym kolejnym spotkaniem będzie coraz lepiej – powiedział po meczu kapitan kęczan, Maciej Fijałek.

MKS Kęczanin Kęty - Cuprum Mundo Lubin 1:3 (25:22, 22:25, 22:25, 20:25)

Podobnie potoczyło się drugie spotkanie rozegrane w Będzinie 13 października z Banimexem Będzin. Pierwszego, rozgrywanego na przewagi seta, podopieczni Marka Błasiaka i Macieja Gruszki po błędach w końcówce przegrali 20:25. W drugiej odsłonie to zawodnicy UMKS-u dyktowali tempo gry, wypracowując sobie dużą przewagę na początku seta, kiedy w polu serwisowym pojawił się rozgrywający Maciej Fijałek. Przewagi nie oddali do końca. Ostatecznie wygrali tę odsłonę 25:20. Kolejne dwa sety

Kiedy dwa lata temu awansowali po czterech sezonach gry w lidze wojewódzkiej do II ligi, wielu myliło ich jeszcze z upadającym kęckim Hejnałem albo uważało to za szczyt marzeń i umiejętności kilku „pozytywnie zakręconych” na punkcie piłki siatkowej. Przecież „Kęczanin” był tylko małym „klubikiem”, który powstał w 2000 roku, w zaledwie 20-tysięcznym miasteczku, bez wielkich pieniędzy i bez doświadczonych zawodników, bez poparcia-nawet na miejscowej arenie.



Kilka osób jednak nigdy nie przestało wierzyć w sukces – trenerzy, kilkunastu młodych ludzi, paru oddanych sprawie sponsorów, działaczy i kilka osób, na których zawsze mogli liczyć. Dwa lata ciężkiej pracy, hektolitry potu na treningach i zgrupowaniach i kolejny szok! W niedzielę 20 maja 2012

Macieja Gruszki trafili od razu na jednego z głównych faworytów rozgrywek, ubiegłorocznego wice-mistrza ligi, ekipę wspieraną przez lubiński KGHM - Cuprum Mundo Lubin. Mecz otwarcia w kęckiej hali OSiR oglądał nadkomplet publiczności, który przed meczem gromkimi brawami powitał nowych zawodników, a po spotkaniu podziękował im za walkę.

- Szkoda przegranego meczu, bo po pierwszym secie wyglądało to nie najgorzej. W drugiej partii udało nam się wyrównać na 20:20, ale potem coś nam uciekło i nie udało się dociągnąć tego wyniku do końca seta. Należy pamiętać, że dla nas był to pierwszy

niestety przebiegały niekorzystnie dla Kęczanina. Spora ilość prostych błędów po stronie drużyny i kontrowersyjne decyzje sędziów zaważyły na przegranej w trzeciej partii 19:25. Z kolei w ostatnim secie zawodnicy Banimexu zupełnie rozbili kęczan zagrywką. Zdobyta na początku seta przewaga okazała się nie do odrobienia.

I tym razem również nikt nie robił tragedii z przegranej, bo w końcu drużyna, z którą przyszło zmierzyć się kęczanom, to jeden z faworytów I ligi i trzeci zespół ubiegłego sezonu. Poza tym każdy miał w pamięci ubiegły sezon zakończony awansem Kęczanina. Drużyna rozpoczęła go od trzech przegranych z rzędu.

- Z pewnością każda przegrana boli i daje

W pierwszej lidze

dużo do myślenia, ale najważniejsze jest to, żeby nie spuszczać głów i wyciągnąć wnioski z przegranego spotkania. Mamy nad czym pracować i zrobimy wszystko, by w kolejnych meczach zdobyć punkty – zapowiedział po meczu Igor Walczykowski, atakujący UMKS-u.

MKS Banimex Będzin - UMKS Kęczanin Kęty 3:1 (25:20, 20:25, 25:19, 25:20)

Jak zapowiedzieli, tak zrobili. Już w trzecim spotkaniu rozegranym 20 października przed własną publicznością siatkarze Kęczanina Kęty zdobyli pierwszy komplet punktów. Pomimo tego, że przeciwnikiem była piąta ekipa ubiegłego sezonu z zaplecza Plus Ligi, nasi siatkarze zagrali jak równy z równym i po zaciętym meczu wygrali 3:1. Przy okazji pokazali charakter i mocne nerwy, dwa pierwsze sety rozstrzygając na swoją korzyść na przewagi 29:27 i 27:25. W trzeciej odsłonie co prawda górą było doświadczenie zawodników z Ostrołęki i ich kilkuletnie „ogranie” w I lidze, jednak w czwartej – ostatniej – to znów Kęczanin, w głównej mierze dzięki Mateuszowi Błasiakowi, wypracował sobie przewagę, której nie oddał do końca spotkania. Ku uciesze kompletu publiczności, która głośno dopingowała siatkarzy UMKS-u, cały mecz po 1 godzinie i 56 minutach atakiem w aut zakończył atakujący Pekpolu - Jan Król, były zawodnik takich klubów Plus Ligi jak Politechnika Warszawska czy Fart Kielce, a także srebrny medalista Mistrzostw Europy Kadetów.

- Dzisiejszy mecz był dla nas niemniej ważny, niż inauguracyjny, ponieważ tamten był pierwszym meczem w pierwszej lidze, a ten przyniósł nam pierwsze punkty. Pozytywne jest to, że wytrzymał presję spotkania i końcówki w dwóch setach, które zdecydowały o wyniku - powiedział po meczu szczęśliwy prezes i trener Kęczanina Marek Błasiak.

UMKS Kęczanin Kęty - Energa Pekpol Ostrołęka 3:1 (29:27, 27:25, 19:25, 25:20)

To jednak dopiero początek. Przed Kęczaninem Kęty kolejne ważne ligowe spotkania. Już 3 listopada o godzinie 18:00, w hali OSiR w Kętach nasza drużyna podejmie w derbach Podbeskidzia BBTS Bielsko-Biała, czyli drużynę, która nieprzerwa-

nie od 1991 roku występuje w dwóch najwyższych klasach rozgrywkowych w Polsce. W sezonie 1993/1994 drużyna ze stolicy Podbeskidzia zdobyła zresztą Puchar Polski. Aktualnie po trzech rozegranych kolejkach jest liderem I-ligowych rozgrywek.

Serdecznie zapraszamy na mecze. Informacje o najbliższych można znaleźć na stronie klubu www.keczanin.info.

Arkadiusz Raj

Ponad siatką

Obok rozgrywek I ligi piłki siatkowej swoje mecze rozgrywają drużyny reprezentujące Kęczanina i Orła Witkowice w małopolskich III ligach. Bardzo dobrze w męskiej III lidze sprawują się rezerwy UMKS-u oparte na drużynie juniorów i wsparte kilkoma doświadczonymi wychowankami, które po trzech kolejkach z dwoma zwycięstwami na koncie zajmują trzecie miejsce w tabeli. Nieco gorzej idzie żeńskim drużynom. Siatkarki Kęczanina z jednym zwycięstwem zajmują dwunaste miejsce, natomiast siatkarki Orła bez wygranej – czternaste.



Ruszyła szkolna liga siatkówki

W poniedziałek 22 października w hali OSiR rozgrywki rozpoczęła Kęcka Szkolna Liga Siatkówki Kobiet. Do rywalizacji przystąpiło sześć żeńskich drużyn z terenu Gminy Kęty reprezentujących: ZSG nr 2 w Kętach, ZSG w Nowej Wsi, ZSG w Bielanych, ZSP w Witkowicach, PZ nr 11 w Kętach i ZSG nr 3 w Kętach.

Otwarcia rozgrywek dokonali wspólnie Jarosław Jurzak (dyrektor Wydziału Infrastruktury Społecznej UG w Kętach), Bożena Kubisiak (dyrektor ZSP Witkowice) oraz Grzegorz Żak (dyrektor ZSG Nowa Wieś), którzy przyczynili się bezpośrednio do utworzenia szkolnej ligi. Nad organizacją rozgrywek czuwają również nauczyciele wychowania fizycznego – Zofia Dudek oraz Dagmara Chyl.



Przedsięwzięcie ma wpłynąć na podwyższenie poziomu sportowego szkolnych drużyn oraz zachęcenie młodzieży do aktywnego spędzania wolnego czasu. Patrząc na liczbę zgłoszonych drużyn i spore zainteresowanie rozgrywkami, Szkolna Liga Siatkówki to strzał w dziesiątkę. Zgodnie z dalekosiężnymi „planami” organizatorów, może dzięki temu w przyszłości doczekamy się również żeńskiej pierwszej ligi piłki siatkowej w Kętach.

Wyniki pierwszego turnieju:

ZSG Nowa Wieś – PZ nr 11 w Kętach 2:0 (21:12, 21:13), ZSP nr 3 w Kętach – ZSP Witkowice 0:2 (12:21, 15:21), ZSG Bielany – ZSP nr 3 w Kętach 0:2 (10:21, 15:21), ZSG nr 2 w Kętach – ZSG Bielany 2:0 (21:15, 21:17), ZSG Nowa Wieś – ZSG nr 2 w Kętach 2:0 (21:6, 21:10), PZ nr 11 Kęty – ZSP Witkowice 1:2 (21:7, 15:21, 6:15)

Kolejne spotkania będą rozgrywane w hali OSiR w Kętach w poniedziałki 19.11.2012, 17.12.2012, 07.01.2013, 14.01.2013 i 18.02.2013 o godzinie 16:00.

car / foto ark

Niewiele zabrakło do szczęścia

Nie udało się piłkarzom Soły Łęki zdobyć Pucharu Polski na szczeblu oświęcimskiego podokręgu. Po niezwykle emocjonującym spotkaniu rozegranym w środę 3 października na stadionie w Łękach trofeum powędrowało do zawodników Unii Oświęcim - lidera V ligi, którzy dopiero po rzutach karnych pokonali podopiecznych Kamila Żmudy. Niestety, to już kolejny sezon, kiedy drużyny z gminy Kęty, mimo że grają w finale muszą uznać wyższość przeciwników. Sztuka ta nie udała się również w dwóch poprzednich sezonach piłkarzom Niwy Nowa Wieś.

Soła Łęki - D&R Unia Oświęcim
2-2 (1-1)

rzuty karne 4:5
Bramki: 4' Dawid Rusek, 84' Kamil Żmuda, 27' Daniel Boba, 72' Jakub Korba
Rzuty karne:



Sola Łęki: Mateusz Kozieł (+), Rafał Rusek (+), Rikardo Pawłowski (+), Łukasz Ryłko (-), Kamil Żmuda (+)

D&R Unia Oświęcim: Daniel Kabara (+), Dawid Chylaszek (+), Dariusz Łukaszka (+), Tomasz Kocoń (+), Jakub Korba (+)

Skład Soły: Marcin Zemlak, Dawid Rusek, Krzysztof Drabek, Mateusz Kozieł, Paweł Kramarczyk (76' Rikardo Pawłowski), Jakub Wróbel, Kamil Żmuda, Sebastian Tobiasz (46' Marek Lekki), Łukasz Ryłko, Dariusz Wójcik, Adam Żmuda

(76' Rafał Rusek)

ark



Brąz dla gimnazjalistów z ZSG nr w małopolskiej Orlik Volleymanii

1 i 2 października drużyny chłopców z kęckiej „dwójki” wystartowały w wojewódzkim etapie Orlik Volleymanii w Starym Sączu. W pierwszym dniu o wyjazd na finał ogólnopolski rywalizowali chłopcy z roczników 1999-

2000, czyli najmłodszy gimnazjaliści. Drużyna Zespołu Szkolno-Gimnazjalnego nr 2 w Kętach w składzie: Wojciech Gruszka (kapitan), Arkadiusz Smoła, Krystian Kolasa, Krystian Janik i Jerzy Drabiński zajęła w zawo-



REKLAMA

psb **GABRYŚ-SIKORA**

POLSKIE SKŁADY BUDOWLANE

KĘTY, ul. Krakowska 107 * tel.: 33 845 37 22
WADOWICE, ul. dr. Putka 9 * tel.: 33 873 31 25
ANDRYCHÓW, ul. Przemysłowa 7 * tel.: 33 875 80 04

GORĄCA PROMOCJA! **SAINT-GOBAIN**

NAJNIŻSZE CENY W REGIONIE!

SPRAWDŹ - ZAPRASZAMY!

www.gsgs.pl gabryssikora@grupapsb.com.pl

dach trzecie miejsce, plasując się tuż za ekipami z Brzeska i Nowego Sącza. Opiekunem szkolnej drużyny, którą tworzyli młodzicy UMKS Kęczanin Kęty, jest pani Anna Pustelnik. Zespół zdobył puchar, a zawodnicy otrzymali torby z logo zawodów.

Wkrótce siatkarze rozpoczną rywalizację w ramach Oświęcimskiej Ligi Piłki Siatkowej, a w listopadzie zagrają w etapie gminnym Gimnazjady w Piłce Siatkowej.

Anna Pustelnik

Na skróty do bramki

Wyniki spotkań drużyn reprezentujących gminę Kęty



IV liga - Małopolska Zachodnia

Dziewiąte miejsce zajmują piłkarze Niwa Nowa Wieś na cztery kolejki przed zakończeniem jesiennej rundy rozgrywek w małopolskiej IV lidze piłki nożnej. Po niezbyt udanej środkowej fazie rundy, gdzie podopieczni Andrzeja Tomali nieszczęśliwie nieznacznie przegrywali swoje mecze lądując tuż nad strefą spadkową Niwa zaczyna piąć się w górę, sprawiając w kolejnych meczach niespodzianki, z których największą była ta z ostatniej kolejki. W meczu rozegranym w Kleczy z trzecią drużyny tabeli – Iskrą – nowowsianie zainkasowali komplet punktów, strzelając gospodarzom dwie bramki i nie tracąc żadnej.

Wyniki: Niwa Nowa Wieś – Preciszovia Preciszów 1-0 (bramka Niwa: Dudzic), Jutrzenka Giebułtów – Niwa 2-1 (Góral), Niwa – Górnik Wieliczka 3-0 (Piskorek - dwie, Dudzic), Iskra Klecza Dolna – Niwa 0-2 (Dudzic, Piskorek)



V liga Wadowice

Nadspodziewanie dobrze radzi sobie za to nasza druga najwyższej sklasyfikowana drużyna, beniaminek V ligi – Soła Łęki, która po dwunastu rozegranych kolejkach zajmuje trzecie miejsce w tabeli. Zawodnicy Kamila Żmudy, którzy przed sezonem byli wielką niewiadomą, tylko dwukrotnie schodzili z boiska pokonanymi. Zresztą z 30 strzelonymi bramkami łączanie są jedną z trzech najsukuteczniejszych drużyn. Najwięcej bramek dla ŁKS zdobył pozyskany przed sezonem z Niwy Nowa Wieś – Łukasz Ryłko (9 bramek). Do zakończenia rundy łączanom pozostały do rozegrania trzy spotkania.

Wyniki: Tempo Białka – Soła Łęki 2-2 (bramki Soła: Ryłko, K.Żmuda), Soła – Iskra Brzezinka 0-1, ŁKS Żarki – Soła 3-3 (Ryłko, A.Żmuda, D.Wójcik), Soła – ŁKS Skidziń 6-1 (Ryłko – dwie, R.Rusek, K.Żmuda, D.Rusek, samobójcza), Soła – KS Chelmek 4-3 (A. Żmuda, D.Wójcik, Ryłko, K.Żmuda)

A klasa Oświęcim

Ze zmiennym szczęściem radzą sobie nasze trzy drużyny w oświęcimskiej A klasie. Najwyższą pozycję - czwartą - zajmuje ubiegłoroczny spadkowiec z V ligi,

Zgoda Malec. Znaczenie gorzej wiedzie się piłkarzom kęckiego Hejnału i Orła Witkowie, które po kilku spotkaniach zajmowały nawet ostatnie miejsce w tabeli. Jednak po ostatnich lepszych meczach i wygranych hejnałsi wskoczyli na ósmą lokatę, natomiast witkowiec Orły na dziesiątą. Różnica w końcówce tabeli jest jednak tak mała, że na kolejkę przed końcem rundy witkowieczanie mają tylko punkt, (a Hejnał) dwa do ostatniego miejsca zajmowanego przez ŁKS Harmęże.

Wyniki: Zgoda Malec – ŁKS Gorzów 2-1, KKS Hejnał Kęty – ŁKS Jawiszowice 3-1, Orzeł Witkowiec – Górnik Brzeszcze 1-2, Górnik Brzeszcze – Zgoda 4-1, Zaborzanka Zaborze – Orzeł 5-4, ŁKS Gorzów



– Hejnał 3-0 (walkower), Zgoda – Hejnał 0-0, Orzeł – Zatorzanka Zator 9-2, Zaborzanka Zaborze – Zgoda 0-0, ŁKS Harmęże – Orzeł 0-3, Hejnał – Strumień Polanka Wielka 2-4, Zgoda – Strumień Polanka Wielka 2-2, ŁKS Bobrek – Hejnał 1-3, Orzeł – ŁKS Jawiszowice 1-2

B klasa Oświęcim

W połowie tabeli (6. miejsce) zakończyli swoje zmagania w oświęcimskiej B klasie piłkarze ŁKS Bulowice. Niestety, nie najlepsze miejsce bulowiczanie „zapewnili” sobie trochę na własne życzenie, gdyż dwa spotkania przegrali przez walkowery, jakie oświęcimski PPN przyznał przeciwnikom za nieopłacone kary zawodników, którzy otrzymali żółte kartki. Na dwóch pierwszych miejscach w tabeli znajdują się zespoły z Grojca oraz rezerwy lidera IV ligi Soły Oświęcim.

Wyniki: ŁKS Głębowice – ŁKS Bulowice 1-1, Bulowice – Pogórze Gierałtowiec 0-3 (walkower), Sygnał Włosienica – Bulowice

SKATEPARK JUŻ OTWARTY!

Setki kęczan – spora część na deskorolkach, BMX-ach i rolkach – uczestniczyły w niedzielę 14 października w oficjalnym otwarciu skateparku. Obiekt w ręce młodych fanów skateboardingu „przekazał” burmistrz Gminy Kęty Tomasz Bąk.

– *Budowie skateparku towarzyszyło bardzo wiele tych pozytywnych, ale i negatywnych emocji. Na szczęście nie nie powstrzymało pozytywnej fali, która wspierała to przedsięwzięcie* – mówił wódcz Gminy Kęty.

Otwarcie skateparku miało wymiar międzynarodowy. Z tej szczególnej okazji Kęty odwiedzili przedstawiciele zaprzyjaźnionego słowackiego miasta Rajec. Wśród 29-osobowej delegacji było 23 młodych ludzi, którzy na co dzień korzystają z podobnego obiektu na Słowacji. Mieli oni okazję spróbować swoich sił korzystając z nowo otwartego, kęckiego. Goście z za południowej granicy byli pod dużym wrażeniem oddanej zaledwie kilka dni wcześniej inwestycji.

Imprezę swoją obecnością zaszczycała również Poseł na Sejm RP – Dorota Niedziela a także radni Gminy Kęty.

Po oficjalnym otwarciu, obiekt

opanowali skaterzy. Swoje umiejętności podczas licznych pokazów zaprezentowali profesjonaliści z krakowskiej firmy TechRamps. Podczas skomplikowanych ewolucji na rampach i pozostałych instalacjach towarzyszyła im kęcka młodzież, która w wielu przypadkach nie odstawała poziomem od zawodowców. Równolegle prowadzona była szkółka dla początkujących, gdzie przedstawiciele TechRamps udzielali cennych wskazówek młodszym kolegom. W tle przez kilka godzin powstawało „malowidło” wykonywane przez zaproszonego specjalnie na tę okazję znanego polskiego grafficiarza Wojciecha Derę.

Trzeba wspomnieć, że od oddania obiektu, które nastąpiło w piątek 12 października, skatepark jest wręcz oblegany przez



miejsców młodzież i dzieci. Podczas otwarcia nie kryły one swojego zadowolenia, rozwiewając przy okazji wiele towarzyszących inwestycji wątpliwości i kontrowersji. Okazało się m.in., że korzystaniu z obiektu nie towarzyszy praktycznie żadna uciążliwość dla mieszkańców okolicznych domów. Zakup urządzeń wykonanych z najwyższej jakości materiałów zaprocentował tym, że ich użytkowanie jest w zasadzie bezdźwięczne.

car / foto. ark



REKLAMA

59 zł

TELEWIZJA HD

100 kanałów w tym 14 HD

+39 zł

INTERNET

15 Mb/s

+1 zł

TELEFON

SUPERTANI.pl

